ŁODZIANIN

ORGAN P.P.S.

WOLNOŚĆ

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja i Administracja: Łódź—Al. Kościuszki Nr. 29 tel. 100-99 Redaktor przyjmuje od godz. 17—19 Rękopisów nie zwraca się. Administracja czynna od godz. 9 do 13 i od 18 do 19. Konto w Banku Społem, oddział w Łodzi 48 Wydawca, Łódzki O.K.R. P.P.S. Redaktor odpowiedzialny: Wincenty STAWIŃSKI

Rok. XXI — № 25
Środa 26 Stycznia 1938 r.
Cena numeru 10 gr.

Przeciw ograniczaniom praw samorządów

Uchwała Centr. Kom. Wyk. P.P.S.

Na wczorajszym swym posiedzeniu Centr. Kom. Wyk. Polskiej Partii Socjalistycznej powziął uchwałę następującą:

Uchwalony ostatnio przez Radę Ministrów projekt odrębnego statutu dla m. Warszawy ogranicza i tak już przez obecnie obowiązujące ustawy ograniczone uprawnienia samorządów w stolicy i w Polsce.

Nadto projekt rządowy przewiduje wprowadzenie do rad miejskich 6-ciu największych miast obok radnych, wybranych w powszechnym głosowaniu, także radnych, delegowanych przez pewne stowarzyszenia i związki.

CKW stwierdza, że projekt rządowy ogranicza nietylko prawa samorządu miejskiego, ale co gorsze zawiesza zasadę powszechności i równości praw wyborczych obywateli do tak ważnej dla ludności instytucji, jaką są rady i zarządy miejskie.

Przeciwko takiemu ograniczeniu nabytych praw ludu, CKW zakłada stanowczy protest i oświadcza, iż masy pracujące nie zgodzą się na dalsze ograniczania ich praw decydowania o składzie rad i samorządów miejskich.

Groźba powodzi zawisła nad Wielkopolską

Warta wystąpiła z brzegów

zalewając pola i łąki

Ze Śremu donoszą, że zator — który utworzył się między Darzewicami i Świątnikami na przestrzeni 5 km., został naporem wody rozerwany i w sobotę lody spłynęły. W niedzielę poziom Warty, mierzony na przyczółku mostowym w Śremie, podniósł się w ciągu dnia o 14 cm. i wynosił o godz. 20-tej — 2.72 mtr.

Powódź, spowodowana dużymi opadami atmosferycznymi w lewobrzeżnym dorzeczu Warty, osiągnie przypuszczalnie swój punkt kulminacyjny w ciągu bieżącego tygodnia na poziomie ok. 3,50 mtr.

Z powodu braku grobli znajduje się obecnie w pow. śremskim około 2000 ha pól uprawnych i łąk pod wodą, północno - wschodnia częśc miasta jest otoczona zewsząc wielkim jeziorem, które zalało już park miejski, ogródki działkowe tow. rzemieślniczo - przemysłowego oraz niżej położone ulice nowej dzielnicy w pobliżu kościoła farnego. Mieszkańcy zalanych ulic komunikują się z miastem przy pomocy łodzi. Silny prąd wody płynącej po polach i ogrodach czyni znaczne spustoszenia.

W Nowej Wsi zanotowano u ujścia Prosny gwałtowny przybor wody, która wczoraj osiągnęła na Warcie poziom 3,40 mtr. i jeszcze szybko przybiera.

Z Obornik donoszą, że i tam stan wody na Warcie i Wełnie podniósł się znacznie wskutek silnego przyboru.

W sobotę wieczorem notowano na Warcie 3.50 mtr., czyli około 1.30 ponad stan normalny. W ciągu niedzieli i poniedziałku stan wody doszedł do poziomu 3,60 mtr., przy czym wody stale przybywa.

Wełna w niektórych miejscach wystąpiła z brzegów i zalała niżej położone pola i osady.

Stalin wytępił całą starą gwardię bolszewicką

Terror w Sowietach

przybrał nieobliczalne i nieznane w historii rozmiary

„Manchester Guardian", który od lat zajmuje wobec Sowietów stanowisko życzliwe, wystąpił wczoraj z sensacyjnym oskarżeniem, dotyczącym stosunków sowieckich.

„Manchester Guardian" stwierdza, że w ciągu 25 lat egzystencji Sowietów

TERROR WŁAŚCIWIE NIGDY NIE USTAWAŁ,

przybierając tylko rozmaite formy i rozmiary. W pierwszym dziesięcioleciu terror skierowany był głównie przeciwko klasom posiadającym i włościańskim. W drugim dziesięcioleciu, począwszy od roku 1928 terror przybrał formę narzędzia, za pomocą którego dławiono wszelkie tendencje opozycyjne, ujawniane wewnątrz rządzącej partii komunistycznej.

W ciągu ostatnich dwuch lat terror sowiecki przybrał, zdaniem *„Manchester Guardian"*,

ZUPEŁNE NIEOBLICZALNE ROZMIARY

i zmierza do

CAŁKOWITEGO WYTĘPIENIA WYBITNYCH DZIAŁACZY SOWIECKICH.

Terror stosowany jest nie tylko wobec komunistycznych działaczy partyjnych, ale również przeciwko urzędnikom państwowym na wysokich stanowiskach, którzy z jakąkolwiek opozycją żadnego kontaktu nie mieli. Jest rzeczą wprost nie do pomyślenia, aby wszyscy ci, których terror sowiecki niszczy, byli zdrajcami, szpiegami lub agentami obcych mocarstw. Podobnego rodzaju

MASOWY RUCH „ZDRADY OJCZYZNY"

jest w ogóle nieznany w historii i trudno mu dać wiarę.

Karachan został rozstrzelany — Krestinski — aresztowany, a aresztowania i wyroki śmierci wśród dyplomatów sowieckich i wyższych urzędników w komisariacie spraw zagr. przybrały w ostatnich czasach masowy charakter. W komisariacie obrony

WSZYSCY CZTEREJ ZASTĘPCY WOROSZYŁOWA ZNIKNĘLI,

Tuchaczewski został rozstrzelany, Gamarnik popełnił samobójstwo, Orłow cichaczem usunięty. Inne komisariaty prawie bez wyjątku przedstawiają podobny obraz.

W więzieniu znajdują się: komisarz spraw wewn. — Jagoda, komisarz przemysłu zbrojeniowego— Ruchimowicz, komisarz finansów — Grinko, komisarz rolnictwa — Czernow, komisarz poczt i telegrafów — Rykow i jego zastępca Chwalecki, komisarz przemysłu lekkiego — Łukimow, komisarz przemysłu leśnego — i jego zastępca, komisarz zdrowia Kamieński, komisarz handlu wewnętrznego — Weizer. Dwóch pełniących obowiązki przewodniczących rady komisarzy ludowych — Rudzutak i Meżłauk, są aresztowani. Wygląda to na to,

JAK GDYBY CAŁA ADMINISTRACJA ZNAJDOWAŁA SIĘ W RĘKACH WROGÓW.

Jeszcze bardziej drastyczne metody terroru zastosowano wobec naczelników poszczególnych republik sowieckich.

„Manchester Guardian" reprodukuje fotografię, zamieszczoną w „Prawdzie" 6VII 1935 r. w dniu sowieckiego święta konstytucyjnego. Fotografia przedstawia prezydentów siedmiu republik związku sowieckiego, wchodzących w skład centralnego komitetu wykonawczego Z. S. S. R.

Z tych 7-miu prezydentów,

5-CIU ZLIKWIDOWANO,

oskarżając ich o szpiegostwo i zdradę stanu. Poza nimi w 4-ch pozostałych reepublikach związkowych w trzech wypadkach szefowie rządu zostali zlikwidowani, mianowicie: **Lubczenko** — szef rządu Ukrainy, który popełnił samobójstwo, **Gołodied** — szef rządu Białorusi, który również popełnił samobójstwo i wreszcie szef rządu republiki rosyjskiej — **Sulimow** — usunięty. Następca Lubczenki, Bondarenko i następca Gołodieda — Wołkowicz po kilku tygodniach również zostali usunięci.

Rok więzienia

za udział w strajku chłopskim

Sąd okręgowy w Krakowie skazał za udział w strajku rolnym w sierpniu ub. roku sołtysa ze wsi Pogwizdowa w pow. bocheńskim, Stanisława Broszkiewicza na 1/ rok więzienia.

Zamachy

bombowe w Palestynie

W Palestynie trwają w dalszym ciągu zamachy bombowe. W pobliżu Jerozolimy w poniedziałek wieczór ostrzelano dwa autobusy zapełnione podróżnymi narodowości żydowskiej. Jeden podróżny został ciężko — i jeden lekko raniony.

Pod Teruelem

Lotnicy rządowi bombardują pozycje faszystów

Komunikat ministerium obrony Hiszpanii wydany w poniedziałek zawiadamia, że na froncie Teruelu panowała żywa działalność artylerii.

W godzinach rannych w poniedziałek eskadry republikańskie, — złożone z 40 samolotów, wzięły pod obstrzał karabinów maszynowych koncentrację piechoty faszystowskiej, wskutek czego wywiązała się wkrótce walka lotnicza. Podczas tej walki jeden samolot faszystów został zestrzelony. Istnieje przekonanie, że dwa nieprzyjacielskie samoloty zostały również uszkodzone.

Manifestacja chińsko-sowiecka

w nowej stolicy Chin—Czunking

Wręczenie listów uwierzytelniających nowego ambasadora sowieckiego w Chinach, Ługaniec-Orelskiego, prezydentowi Chin Lin-Senowi w Czunkingu, dało powód do wielkiej manifestacji sowiecko-chińskiej, która wywarła silne wrażenie. Orelski, który odbył podróż z Hankow do Czunkingu na samolocie, postawionym mu do dyspozycji przez chiński rząd centralny, oświadczył przy wręczaniu listów, iż czuje się dumnym, mogąc doręczyć tak ważne i pilne orędzie rządu Rosji Sowieckiej. Rząd sowiecki, oświadczył dalej Orelski, czuje głęboką sympatię względem Chin, przyjaźnie odnoszących się do Sowietów. W imieniu swego rządu, nowy ambasador życzy Chinom, ażeby zwycięsko wyszły z walki o swą wolność.

Prezydent Lin Sen odpowiedział w również serdecznym tonie ambasadorowi, który, pierwszym został akredytowany w nowej stolicy Chin.

Jaką będziemy mieli dziś pogodę?

Po przejściowych przejaśnieniach — ponowny wzrost zachmurzenia aż do deszczów. Temperatura od 3 st. na wschodzie do 7 st. na zachodzie Polski, przy umiarkowanych wiatrach z kierunków zachodnich. Widzialność w zachodniej połowie Polski dość dobra, we wschodniej osłabiona.

Ameryka nie uzna

faszystowskiego zaboru Abisynii

Cordell Hull oświadczył, że wbrew pogłoskom, jakie się pojawiły w Londynie o rzekomym zamiarze rządu Stanów Zjednoczonych uznania podboju Abisynii, stanowisko Stanów Zjednoczonych w tej sprawie nie uległo zmianie. Koła dobrze poinformowane komentują to oświadczenie, jako ponowne zapewnienie, że Stany Zjednoczone nie zamierzają uznać podboju Abisynii i chcą pozostać wierne doktrynie Stimsona o nieuznawaniu podbojów, dokonanych przy pomocy broni.

Leningrad—potężną bazą

wszystkie obce konsulaty usunięto z miasta

Dzienniki angielskie twierdzą— że rząd sowiecki zamierza z portu leningradzkiego uczynić potężną bazę morską nad Bałtykiem.— Zdaniem prasy angielskiej jest to główny powód dlaczego rząd sowiecki stara się usunąć z Leningradu wszystkie obce konsulaty.

„Daily Herald" twierdzi, że w ogóle dostęp do Leningradu zostanie dla cudzoziemców zamknięty, a wszyscy obcokrajowcy, zamieszkali dotychczas w Leningradzie usunięci. Obce statki, przebywające do portu leningradzkiego, dopuszczone będą do bardzo ograniczonego pasa portu.

Żydowska siedziba Narodowa

zmienia się w Ghetto znajdujące się w arabskiej Palestynie

Pod przewodnictwem dr. Weizmanna odbył się kongres organizacyj żydowskich, w którym wzięli udział również przedstawiciele ciał samorządowych i kolonistów w Palestynie.

Kongres uchwalił protest przeciwko prześladowaniu Żydów w niektórych krajach Europy oraz wnioski, dotyczące rozszerzenia kolonizacji żydowskiej.

Jedna z uchwał stwierdza, że raport brytyjskiej komisji królewskiej wywołał w społeczeństwie żydowskim nadzieję pomyślnego załatwienia sprawy żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie. Tymczasem ograniczenia emigracji żydowskiej grożą tym, że żydowska siedziba narodowa przekształci się w ghetto, znajdujące się w arabskiej Palestynie. Uchwała żąda likwidacji obecnego stanu prowizorium w akcji tworzenia państwa żydowskiego i otwarcia Palestyny dla emigrantów żydowskich. Żydzi chcą bowiem rządzić się we własnej ojczyźnie jako wolny i niezależny naród.

„Trockizm"

w filmach sowieckich

W leningradzkiej wytwórni filmów „Lenfilm" dokonano licznych aresztowań. Wśród aresztowanych znajduje się zastępca dyrektora wytwórni Rosenblatt oraz 5-ciu wyższych urzędników. Są oni oskarżeni o trockizm.

Złote wesele

Lloyd George

Państwo Lloyd Georges, przebywający w Cannes, obchodzili wczoraj złote wesele. Państwo Lloyd George otrzymali depesze gratulacyjne od króla Jerzego VI, księstwa Windsor, od Rządu St. Zjedn., oraz od szeregu krajów europejskich. Prefekt departamentu Alpes Maritimes Mouchet doręczył jubilatom pisma gratulacyjne min. Delbosa w imieniu Rządu francuskiego.

Premier gen. Sławoj-Składkowski

o mniejszościach narodowych

Przemówienie na Komisji budżetowej Sejmu

Drugą część swego przemówienia na komisji budżetowej Sejmu w dniu 24 b. m. w dyskusji nad budżetem Ministerium Spraw Wewnętrznych p. premier gen. Sławoj - Składkowski poświęcił sprawie mniejszości narodowych.

Tę część mowy p. premiera podajemy poniżej z pewnymi skrótami.

Sprawa mniejszości w każdym państwie, które ma ludność mieszaną — wcale nie jest uwarunkowana stosunkiem rządu do tych mniejszości, tylko raczej stosunkiem narodowości, która stanowi większość do narodowości, która stanowi mniejszość. To jest zasadniczy punkt wyjścia, — to jest zasadnicza sytuacja, która się wytwarza na długą falę. Naród polski winien w sobie wzbudzić wysoką świadomość, że od jego stosunku do mniejszości narodowych zależą w znacznym stopniu losy Polski.

Naród polski powinien uważać, by w jego zewnętrznych przejawach do mniejszości stosunek był zawsze godny tradycji i godny wielkiego ducha tego narodu. (Głosy: Słusznie). Dlatego wszelkiego rodzaju objawy nienawiści, czy zniecierpliwienia ze strony narodu polskiego do mniejszości uważam za ciężki błąd, który wcześniej czy później na Polsce zemścić się musi. (Głosy: Bardzo słusznie). Uważam, że niegodne jest narodu polskiego, jako większości narodowej — świadomej swej roli w państwie — wszelkiego rodzaju nie dające się pomieścić w porządku prawnym nawoływania do zgniecenia, lub utrudniania życia mniejszości, bo przecież musimy żyć razem i wszelkiego rodzaju nawoływania i odruchy niecierpliwości zemszczą się na współżyciu, na zwartości Polski. Tak samo błędem jest domaganie się specjalnych praw dla większości narodowej polskiej, bo przecież dowodzi to braku zaufania we własne siły. To jest błąd kardynalny, który musi się zemścić na psychice narodu.

Wszelkiego rodzaju wystąpienia fizyczne, które prowadzą do anarchii w Polsce, chociażby były wystąpieniami odwetowymi, chociażby były wywołane chwilową niecierpliwością, są najbardziej szkodliwe i obniżają wartość narodu polskiego.

Dlatego, powtarzam, moim zdaniem, większość ma obowiązek w imię dobra Polski zachować spokój, umiar i równowagę, nie tylko dlatego, że tego wymaga interes państwa bezpośrednio, ale i dlatego, że tylko wtedy ta większość może mieć nadzieję, iż będzie mogła oddziaływać kulturalnie i gospodarczo na mniejszości.

To jest jedyna droga i obowiązek ciężki, który ma na sobie większość w państwie. To są obowiązki większości.

STOSUNEK MNIEJSZOŚCI DO PAŃSTWA.

Teraz przejdę do tego, jak powinna ustosunkować się mniejszość do państwa, w którym istnieje. Mniejszość powinna zachowywać się wobec państwa lojalnie, ale to nie może być lojalność bierna, to nie może być lojalność formalna. Nie, mniejszość jeżeli jest traktowana lojalnie przez większość i przez Rząd, a więc ma swoje prawa, powinna mieć głębokie poczucie swoich obowiązków.

Jeżeli mniejszość sama spycha się do roli obywateli lojalnych tylko z punktu widzenia czysto formalnego, to sama spycha się na niższy stopień — na stopień obywateli mniej pożytecznych, a więc mniej pożądanych dla państwa.

Wtedy powstaje dwa rodzaje obywateli w państwie — powstają niechęci i konflikty, które zaczynają rozsadzać państwo.

ROLA RZĄDU.

Jaka jest rola rządu w takich wypadkach? Rząd, jako przedstawiciel interesów państwa, musi stać stale i ciągle niezmiennie powyżej wszelkich zadrażnień i konfliktów dnia codziennego, nieuniknionych między poszczególnymi członkami większości i mniejszości. Rząd musi patrzeć na dalsze cele państwa i je regulować. — Rząd musi stwarzać warunki wewnątrz państwa, musi stwarzać tego rodzaju wspólne dobro państwa, żeby móc naprawdę sprząc wszystkie siły większości i mniejszości ku dobru wspólnemu. Musi do tego stworzyć pewnego rodzaju minimum warunków.

Takie jest moje ogólne przeświadczenie co do stosunków mniejszości i większości w państwie.

SPRAWA UKRAIŃSKA.

Po tym wstępie zwrócę się naprzód do kolegów, posłów Ukraińców. Ponieważ ciągle słyszę utyskiwania, że ludność ukraińska znajduje się w sytuacji złej — jako szef rządu, nie z samego poczucia miłości bliźniego, ale z poczucia potrzeb państwa, muszę stwierdzić, że wolę Ukraińca zamożnego, sytego i zrównoważonego niż głodnego, źle zaopatrzonego i niechętnego dla państwa.. Rozumiem bowiem, że sprawy narodowościowe są sprawami czysto ludzkimi i nigdy w rodzinie nie zbuduje się dobrej sprawy drogą nienawiści, drogą zazdrości i wyrywania sobie wzajem nie dobra rodzinnego.

Jednak muszę tutaj powiedzieć, że bardzo niebezpieczną rzeczą jest, jeżeli mniejszość objawia zbytnie zniecierpliwienie w dążeniu do swoich praw. Albowiem wtedy powstaje nieufność między większością i mniejszością. Patrząc w oczy panom kolegom Ukraińcom, mogę powiedzieć — że w tej chwili naród ukraiński nie ma podstaw do niecierpliwości.

Stwierdzam, że za czasów współżycia z Polską naród ukraiński rozwija się kulturalnie szybko. Rozwija się również gospodarczo w ten sposób, że daj Boże, by w całej Polsce ludność tak się rozwijała gospodarczo, jak się rozwija w części Małopolski. Dlatego uważam, że niebezpieczeństwo jest jeżeli naród ukraiński ulega uroszczeniom przyśpieszenia w sposób gorączkowy, swego rozwoju i prostowania tego, co w ciągu wieków zostało pokrzywione.

SPRAWA ŻYDOWSKA.

Przechodzę obecnie do spraw żydowskich. Wiem o tym, że te sprawy są nader skomplikowane. Wiem o tym, że walka z Żydami nie jest żadną walką rasistowską. To nie jest walka ras, to jest walka o przeludnienie, to jest walka z brakiem kawałka chleba, to jest walka z potrzebami ekonomicznymi. Konflikty sprawy żydowskiej w ostatnim roku nasiliły się i rzeczywiście doprowadziły do szeregu objawów, które rząd — uważając, że każdy obywatel w Polsce ma prawo do spokojnego życia — traktuje jako przejawy zwykłego barbarzyństwa, które tępił, tępi i będzie tępił zawsze, dopóki będzie mu drogi spokój i sprawiedliwość w Polsce.

Z drugiej jednak strony widzę u Żydów pewną niechęć spojrzenia prawdzie w oczy. Zachodzą w Polsce przemiany społeczne i ekonomiczne, które dokonywałyby się również, gdyby Żydów nie było w Polsce. To znaczy podwyższenie poziomu życia chłopa polskiego drogą przejścia do miast. Te wyższe wartości ekonomiczne muszą być nie tylko nie powstrzymywane przez rząd polski, ale popierane, bo to są wartości wyższe ekonomiczne narodu polskiego. Dlatego Żydzi muszą zrozumieć tę sytuację, muszą zrozumieć, że walka ekonomiczna z nimi nie jest naruszeniem ich praw, ani też nie jest atakowaniem ich, jako obywateli państwa.

Że ludność żydowska nie może zrozumieć, iż ona, która przecież od dziesiątków lat nawoływała w swych pismach o podniesienie poziomu życia Żydów i dbała o to, by życie ekonomiczne Żydów szło mocniejszym tempem — że ludność żydowska jest zadrażniona tymi samymi momentami, odbywającymi się w społeczeństwie polskim, mamy na to dowód w tym, że jest szereg niepożądanych objawów mieszania się Żydów z poza Państwa Polskiego do naszych wewnętrznych trudności ekonomicznych i społecznych. To mieszanie się jest często robione w duchu agresywnym i aroganckim i wcale nie przyczynia się, by uspokoić dążenie społeczeństwa i rządu polskiego. Dlatego uważam tego rodzaju mieszanie się za obrażające poczucie państwowości polskiej wszystkich obywateli — i Polaków i Żydów — a za szkodliwe dla społeczeństwa żydowskiego.

W tej sytuacji nie będę wygłaszał żadnego programu. Dlatego, że ten program wynika z dnia codziennego, tak dla Polaków, jak Ukraińców i Żydów. Stwierdzam kategorycznie niezłomną wolę Rządu polskiego pójścia dalszą drogą życzliwości, jednakowych praw dla wszystkich obywateli Państwa oraz drogą utrzymania spokoju. (Oklaski).

Przegląd prasy

ŁĄCZENIE STOWARZYSZEŃ?

„Gazeta Polska“ wystąpiła z artykułem, oświadczającym, że ZA DUŻO jest w Polsce stowarzyszeń... Trzeba je, powiada, jakoś połączyć, zwłaszcza tam na dołach, po wsiach i miasteczkach. Na wsi wystarczą 4 stowarzyszenia, w miasteczku 5 do 10, w stolicy może być znacznie więcej.

„Gazeta Polska“ pisze:

Życie społeczne terenu wymaga uporządkowania przerostów organizacyjnych. Musimy się zgodzić z tym, że celem centralnych organizacyj społecznych jest ułatwianie, a nie utrudnianie życia społecznego, że zasady organizacyjne stowarzyszeń społecznych muszą być dostosowane do potrzeb tego życia, a nie życie — naginane do potrzeb tych stowarzyszeń. Innymi słowy mówiąc, pionowo - centralistyczna organizacja życia społecznego w Polsce musi być przebudowana na organizację poziomo - terytorialną.

Z takimi pomysłami należy być bardzo ostrożnym. Istotnie, zdarza się, że stowarzyszenia są zbyt rozproszkowane. Czasami trzeba rzucić hasło połączenia — *dobrowolnego* oczywiście, — by nie rozpraszać wysiłków.

Czy jednak w myśli organu OZONowego nie tkwi coś więcej?

Czytaliśmy niedawno w „Zaczynie“ projekty centralizacji i „koordynacji“ stowarzyszeń prywatnych — niby to z punktu widzenia interesów „państwa“. Te „wizje“ płyną z „totalizującego“ nastawienia, z BIUROKRATYCZNEJ teorii, lekceważącej inicjatywę społeczną.

ENDECJA O „HITLERII“.

Czytelnicy znają PRZEŁOM, jaki się dokonał w zagranicznej polityce endecji w związku z przyjściem do władzy Hitlera. Orientacja niegdyś frankofilska staje się coraz bardziej *hitlerofilską*.

Proklamowano zasadę: „Hitler jest pożyteczny“. Czasami czyni się pewne zastrzeżenia (sprawa gdańska), mówi się o ujściu Wisły i t. d., ale brnie się coraz dalej w hitlerofilstwie z jego wszystkimi konsekwencjami.

Wczoraj p. S. K. w „W. Dzienniku Narodowym“ wydaje „Hitlerii“ i jej polityce odrazu dwa świadectwa: 1) POKOJOWOŚCI; 2) SZCZEREJ (z interesu naturalnie) „PRZYJAŹNI“ WOBEC POLSKI. Bardzo ciekawe. Czytamy:

Wydaje się nam, powiemy na początku, że Niemcy nie zrezygnowały ze swoich celów politycznych na wschodzie, pragnęłyby jedynie — jak to usiłowaliśmy przedstawić w pierwszym artykule — osiągnąć je innymi metodami, *powiedzmy jasno, na drodze pokojowej.* Lecz i po tej drodze pokojowej posuwają się bardzo powoli i *bardzo ostrożnie.*

Dlaczego?

Dlatego, że biorą pod uwagę swoje położenie wewnętrzne, koniunkturę *światową i ocenę sił i możności Polski...*

Endecki dziennik zapewnia, że Hitler — to człowiek *wielkiej miary, bynajmniej nie koniunktury* chwilowej. A więc obawy nie ma!

Opinia nasza nie zdaje sobie na ogół dostatecznie sprawy z tego, że naród niemiecki przechodzi bardzo głęboki i radykalny przewrót wewnętrzny i że państwo niemieckie jest w bardzo trudnym położeniu gospodarczym. Przewrót polityczny, społeczny i moralny *trwać jeszcze będzie długo*, a ci, co go chcą przezwyciężyć i przebiegiem jego pokierować, *nie mogą projektować awantur zewnętrznych (?!).* Jesteśmy *stanowczymi przeciwnikami* tezy, że właśnie ten przewrót może skłonić przywódców niemieckich do takiej awantury. Mogłoby tak być, gdyby byli ludźmi aktualności, gdyby nie tak głęboko patrzyli we własne społeczeństwo i nie tak daleko w przyszłość. Hitler nie jest człowiekiem aktualności *i chwilowej koniunktury, jest reprezentantem Niemiec na miarę historyczną!*

Po prostu — *apoteoza!* Apoteoza i — *gwarancja!*

Z tych wywodów wynika dla p. S. K., że źródła pro-polskiej polityki Hitlera są bardzo głębokie. Za „pokojowość“ „Hitlerii“ endecki dziennik po prostu *gwarantuje:*

Nie będziemy usiłowali ocenić stopnia przygotowania Niemiec do wojny; brak nam danych do tego. Gdybyśmy jednak to przygotowanie ocenili jak najwyżej, to nie zmieniło naszej opinii, że stan wewnętrzny Niemiec, ich położenie gospodarcze i ocena wartości Polski, *nakazują im taką właśnie politykę, jaką prowadzą — politykę pokojową.*

Zwłaszcza, że „siła biologiczna Niemców“ (rozrodczość) pono osłabła, a zarazem słabnie — w konsekwencji — ich parcie na wschód...

Tyle p. S. K. w tym interesującym artykule. Jest bardzo *znamienny* dla obecnej endeckiej polityki zagranicznej.

Oczywiście nie jest bynajmniej „naiwny“. To nowe (od paru lat) stanowisko endecji jest podyktowane interesem klasowym i solidarnością ideologiczną z „Hitlerią“.

Niebezpieczne to stanowisko dla Polski. Radzimy p. S. K. czytać artykuły francuskiego „narodowca“ Kerillisa w „Epoque“. Do tematu jeszcze wrócimy. K. CZ.

Budżet Min. Komunikacji

w komisji sejmowej

Na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia Komisji Budżetowej Sejmu znalazł się budżet min. Komunikacji, który referował pos. Dudziński.

Referent większą część swego sprawozdania poświęcił drogom wodnym, oraz niewyzyskaniu przez Polskę sił wodnych, wskutek czego tracimy rocznie miliard złotych w niewyzyskanej energii wodnej.

Powódź roku 1934 naraziła Państwo polskie na stratę 100 milionów zł. Zmusiła ona Rząd do zajęcia się sprawami wodnymi, ale plan ułożony wtedy na 4 lata, nie był ani przez jeden rok wykonywany.

Według prowizorycznych obliczeń uporządkowanie naszych dróg wodnych będzie kosztowało 600 milionów zł., a więc po 30 milionów przez 20 lat. Oprócz tego minimalnego planu istnieje jeszcze szerszy plan rozbudowy, który w ciągu 30 lat ma kosztować według cen dzisiejszych 2.200 milionów.

CHARAKTERYSTYKA BUDŻETU

Referent w następujący sposób charakteryzuje budżet komunikacji:

„Budżet ministerstwa Komunikacji nie realizuje wytycznych Premiera. W komunikacji wodnej, kołowej i żelaznej nie ma odpowiedniego poziomu. Budowa tej czy owej fabryki nie zastąpi zasadniczych warunków rozwoju gospodarczego, to jest dobrej, sprawnej i taniej komunikacji. Hasło sprawiedliwości społecznej w warunkach, gdy w kraju jest tyle pracy i jednocześnie tylu bezrobotnych, jest zwykłą deklamacją, której już dziś nikt nie bierze na serio. To wszystko napewno nie daje elementów naszemu ministrowi Spraw Zagranicznych do podmurowania naszego stanowiska w świecie.

POTRZEBY W DZIEDZINIE KOMUNIKACJI

Narastające z dnia na dzień potrzeby w dziedzinie komunikacji są następujace: natychmiastowe przystąpienie do regulacji rzek, do kopania kanałów, do wyreperowania dróg bitych i budowy nowych, odbudowy zniszczonego taboru, naprawienia linii kolejowych i budowy nowych. Wszystkie surowce potrzebne na ten cel mamy w kraju, mamy potrzebne fabryki, a przede wszystkiem ręce ludzkie, pracowite i mało wymagające, modlące się rano i wieczór o pracę dla siebie i chleb dla dzieci“.

WPŁATA DO SKARBU

Dalej referent oświadcza:

„Nie doszukawszy się znamion wielkości w budżecie ministerstwa zgłaszam wniosek „Skreśla się w budżecie Min. Komunikacji sumy 42 mil. zł. wpłaty do Skarbu Państwa“, oraz proponuję rezolucję: 1) Sejm wzywa Rząd, aby do przyszłego roku budżetowego opracował plan komunikacyjny Państwa w dziedzinach dróg wodnych, kołowych i żelaznych i ażeby sprawy komunikacji postawił przed innymi w planie inwestycyjnym, 2) Sejm wzywa Rząd do opracowania projektu zatrudnienia maksymalnej ilości więźniów przy regulacji rzek i kopaniu kanałów, 3) Sejm wzywa Rząd do zmiany bilansowania na kolejach przez utworzenie funduszu amortyzacyjnego lub funduszu odnowienia“.

ODPOWIEDŹ PRZEDSTAWICIELI RZĄDU

Referentowi odpowiada p. minister Ulrych, który oświadcza, że wniosek pos. Dudzińskiego wkracza w dziedzinę przebudowy całego budżetu. P. minister stoi na stanowisku, że uchwała Rządu obowiązuje. Jeżeli się proponuje skreślenie 42 milionów, to należy wskazać inne pokrycie dla równowagi budżetu. Wniosek referenta jest dla ministra Komunikacji *bardzo miły, ale minister musi stać na stanowisku, że są inne* potrzeby Państwa.

P. minister sprzeciwia się skreśleniu 42 mil. zł. opłaty kolejowej.

Również wicemin. Skarbu Grodyński wypowiedział się przeciw skreśleniu wpłaty do Skarbu.

Pos. Starzak popiera wniosek referenta o skreśleniu 42 mil. zł. wpłaty do Skarbu Państwa. Mówca powiada:

„Wszystko ma swoje granice i oszczędności i wpłaty. Jeżeli dotychczasowy stan przeciągnie się dłużej, odbije się niepomyślnie na kolei. Brak jest kilku tysięcy parowozów i wagonów. W jednej tylko Dyrekcji Wileńskiej, wykazała N. I. K. 32 proc. parowozów niezdolnych do pracy; brak podkładów, warsztatów. Dwa zreperowane warsztaty nie załatwiają sprawy. Kadra pracowników, przeważnie ludzi po 40 roku życia, jest dobrze wykorzystywana i marnie wynagradzana. Biorąc wszystko pod uwagę, nie należy się dziwić, że zdarzył się wypadek, kiedy publiczność pchała pociąg“.

Echa 11 listopada

Dnia 24 b. m. odbyła się w Sądzie grodzkim w Poznaniu rozprawa przeciwko oficerowi rezerwy, Zdzisławowi Witkowskiemu, zamieszkałemu w Poznaniu przy ul. Górna Wilda 73.

Tło sprawy przedstawia się następująco: Dnia 11 listopada grupa członków Tow. Uniwersytetu Robotniczego udała się ze sztandarem oraz dwoma proporczykami (szturmówki) pod kierownictwem porucznika na obchód rocznicy narodowej.

Już na Placu Wolności, kiedy grupa zatrzymała się, grupy endeckie, nie biorące udziału w obchodzie, przyjęły zaczepną postawę w stosunku do członków T. U. R. Jednak widząc zdecydowaną postawę uczestników, jak również powstrzymani autorytetem oficera, prowadzącego grupę, nie odważyli się czynnie wystąpić przeciwko naszej młodzieży.

Po dojściu do miejsca, gdzie zbierały się poczty sztandarowe dowódca zgłosił grupę oficerowi, pod opieką którego znajdowały się sztandary.

Oficer zarządził, że grupa czekać będzie na ul. Fr. Ratajczaka zaś poczet sztandarowy zostanie na miejscu. Z chwilą odmaszerowania grupy, kiedy nie było ochrony sztandarów, Witkowski chwycił za jedną ze szturmówek i część materii urwał. Na rozprawie przyznał się do popełnionego czynu, tłumacząc się tym, że myślał, iż są to sztandary... komunistyczne.

Oskarżyciel w krótkim przemówieniu domagał się surowego wymiaru kary. Bronił oskarżonego adw. Frankowski. Sąd przeprowadził rozprawę bez przesłuchiwania świadków i skazał oskarżonego (uwzględniając jego dotychczasową niekaralność) na tydzień aresztu z zawieszeniem na 2 lata, oraz koszta postępowania sądowego.

Tow. dr. Drobner

pozostanie w więzieniu

Obrońca tow. dr. Drobnera tow. dr. I. Aleksandrowicz wniósł podanie o wypuszczenie go na wolność z uwagi na zły stan zdrowia, przyczym zaofiarowano kaucję.

Onegdaj Sąd Okręgowy w Krakowie odrzucił prośbę, motywując swoją odmowę możliwością nakłonienia świadków przez tow. Drobnera do fałszywych zeznań.

Od tej decyzji obrońca wniósł zażalenie.

Aż do czasu rozstrzygnięcia zażalenia przez Sąd Apelacyjny, tow. Drobner, mimo choroby, będzie musiał pozostać w więzieniu.

Porozumienie gospodarcze Anglii i Ameryki

będzie miało olbrzymie znaczenie dla całego świata

Angielski minister gospodarki narodowej, Stanley, wygłosił mowę w Liverpoolu, w której dał wyraz wielkiemu znaczeniu, jakie rząd przypisuje mającym nastąpić rokowaniom angielsko-amerykańskim. Nadchodzące rokowania będą najważniejszą fazą umowy handlowej, którą stara się zawrzeć rząd. Rząd pokonał już liczne trudności, dążąc uporczywie do tego celu. Zresztą z drugiej strony Atlantyku daje się odczuwać również silna chęć w kierunku pomyślnego wyniku. Obydwa kraje wyszły z założenia, że umowa handlowa służyć ma nie tylko zawierającym ją państwom, ale całemu światu. Udająca się obecnie do Stanów Zjednoczonych delegacja angielska powróci z zawartym traktatem w rękach, co przekona nie tylko Anglię i Amerykę, ale cały świat, że trudności ekonomiczne mogą być usunięte przy dobrej woli.

Uczczenie pamięci Bolesława Koskowskiego

We wtorek odbyło się posiedzenie Wydziału Wykonawczego Związku Dziennikarzy R. P. w obecności prezydiów Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich i Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych, poświęcone uczczeniu pamięci Bolesława Koskowskiego, znakomitego publicysty, b. prezesa Związku Dziennikarzy R. P.

Po przemówieniu prezesa red. M. Ścieżyńskiego zebrani uczcili chwilą milczenia pamięć Zmarłego.

Następnie ustalono sprawy związane z udziałem organizacji dziennikarskich w pogrzebie i postanowiono wezwać wszystkich przebywających w Warszawie dziennikarzy, aby odprowadzili swego wielkiego kolegę i przewodnika na miejsce wiecznego spoczynku.

Coraz więcej niejasności

Ogłoszona wczoraj deklaracja gen. Skwarczyńskiego w sprawie znanego zatargu większości sejmowej komisji wojskowej z gen. Żeligowskim wymagałaby gruntownego omówienia, ale w warunkach obecnych to się zrobić nie da.

Pozwolimy sobie tylko na kilka uwag. Gen. Skwarczyński twierdzi, że w „zakresie poglądów na stanowisko Naczelnego Wodza w państwie" zapanowała w komisji wojskowej „zasadnicza rozbieżność".

Jeżeli tak jest, to kto ma rozstrzygnąć tę „zasadniczą rozbieżność poglądów"? Komisja wojskowa rozstrzygnęła ją przez głosowanie większością głosów. Ale, gdyby nawet przypuścić, że ta większość ma rację, to przecież to nie jest sposób rozstrzygnięcia tak ważnej sprawy. Chodzi tu przecież o jeden z zasadniczych punktów konstytucji i jeżeli na tym punkcie powstała „zasadnicza rozbieżność", to albo konstytucja zawiera pewien brak, albo dopuszcza różną interpretację. W jednym i drugim wypadku sprawa konstytucji wchodzi znowu na porządek dzienny. Gdyby w Polsce istniał Trybunał Konstytucyjny, to on byłby powołany do rozstrzygnięcia sporu. Okazuje się teraz jak bardzo taki Trybunał jest potrzebny. Ale skoro Trybunału nie ma, to czynniki odpowiednie, Rząd albo Sejm, winny się zająć zmianą konstytucji. Nie widzimy innego wyjścia z sytuacji.

Wydaje się to tym bardziej konieczne, ponieważ generał Skwarczyński wprowadza nowe pójęcie „prymatu".

Gen. Skwarczyński twierdzi, że „sytuacja państwowa Rzplitej wymaga oddawna ustalenia prymatu spraw obrony państwa przed wszystkimi innymi" i *przyznaje, że społeczeństwo przekonało się o potrzebie tego prymatu*, „co uważać należy za osiągnięcie wielkiej wagi i doniosłości, którego naruszyć nie pozwolimy".

Zachodzi tu nieporozumienie.

Nie idzie o prymat (pierwszeństwo) spraw wojskowych, co do którego sam gen. Skwarczyński stwierdza, że społeczeństwo uznaje jego potrzebę, lecz o stosunek konstytucyjny Naczelnego Wodza do innych władz naczelnych w państwie.

Czy z faktu, że sprawy wojskowe mają prymat (pierwszeństwo), wynika, że i Naczelny Wódz ma mieć prymat w hierarchii władz? Jeśli tak, to stanęlibyśmy znowu przed poważnym zagadnieniem konstytucyjnym, gdyż konstytucja tego prymatu nie zawiera. Nie zawiera go też „określenie przez najwyższą władzę państwową stanowiska Naczelnego Wodza w hierarchii władz", na które powołuje się generał Skwarczyński. Prymat władzy spoczywa w rękach Prezydenta.

Oświadczenie gen. Skwarczyńskiego wymagałoby wyjaśnień i wyraźnego określenia stosunku OZN do konstytucji kwietniowej. Jesteśmy przeciwnikami tej konstytucji, ale Polska nie może sobie pozwolić na luksus angielski, by rządzić się bez pisanej konstytucji. W Anglii bowiem setki lat tradycji konstytucyjnej złożyły się na to, że naród angielski wychował w sobie poczucie konstytucyjne, którego w Polsce nie ma i być jeszcze nie może.

(imb.)

O biurach personalnych i przenoszeniu wojskowych

(Z przemówienia prof. Michałowicza w Komisji Budżet. Senatu w dn. 21 b. m.)

W tej chwili uważam za bardzo ważne dwa zagadnienia: zagadnienie polityki biur personalnych i zagadnienie polityki przenoszenia wojskowych do administracji cywilnej.

Biura personalne, stworzone w tej postaci, w jakiej istnieją po r. 1926, odegrały na początku pewną rolę, wprowadzając dyscyplinę formalną do rozluźnionych rzesz urzędników w ministeriach i instytucjach rządowych. Wkrótce jednak działalność biur personalnych zaczęła przynosić daleko więcej szkody, niż korzyści. Przyczyny tego są łatwe do zrozumienia. Nie ma takiego geniusza, który by mógł osobiście utrzymywać kontakt z więcej ludźmi, niż kilkadziesiąt osób. Stąd kierownik biura personalnego musi operować informacjami osób trzecich. Stąd możliwość otrzymywania informacyj podawanych nieświadomie, mylnie lub fabrykowanych świadomie mylnie. Potworzyły się liczne kategorie „informatorów", ściany w ministeriach i urzędach otrzymały „uszy". Niestety, czujne uszy nie zawsze są związane ze światłymi mózgami i szlachetnymi charakterami. Atmosfera, stworzona przez niejednokrotne wyniesienie się biur personalnych do poziomu czynników nadrzędnych, jest nie do zniesienia. Ludzie o silnym charakterze, szerokich widnokręgach i o poglądach, wybiegających poza granice przeciętności, są często zmuszeni do milczenia. Przykro niejednokrotnie być uczestnikiem konferencji czynników społecznych z czynnikami administracyjnymi i być świadkiem grobowego milczenia czynników administracyjnych, które milczą, by się nie narazić. Osobnicy o słabszym charakterze mają kręgosłup złamany, umieją tylko uśmiechać się do szefów biur personalnych.

Drugi system, odziedziczony przez p. Premiera, dotyczy przenoszenia wojskowych ze stanu służby czynnej w stan służby cywilnej. System ten nie daje też dobrych wyników. Państwo jest maszyną zbyt skomplikowaną, by nie potrzebowało opierać się na fachowcach. Opieranie pracy w administracji cywilnej na ludziach, może i dobrej woli, ale nie posiadających doświadczenia niezbędnego do sprawowania czynności, do których przychodzą — odbija się szkodliwie na sprawności wielu działów. Na dłuższą metę żadne państwo nie wytrzyma braku fachowców. System ten wprowadza także rozgoryczenie i zniechęcenie u ludzi cywilnych o wielkich kwalifikacjach zawodowych, którzy przy tym systemie są skazani na zajmowanie stanowisk niższych. Jeżeli do tego dodamy, że przy weryfikacji, w początkach tworzenia się armii polskiej, młodzi stosunkowo ludzie otrzymali wysokie stopnie za swe zasługi wojskowe, to zrozumiałe będzie, że przechodząc do służby cywilnej owi wojskowi otrzymają stopnie wyższe, oparte na zasługach wojennych, ale pozbawione podkładu zasług cywilnych. System powyższy, głosi na swoje usprawiedliwienie tezę, że na wypadek wojny, wojskowi ci powrócą do służby czynnej. Sądzę, że powyższe obliczenie nie jest ścisłe. W warunkach służby cywilnej, a zwłaszcza w warunkach uprzywilejowania w owej służbie cywilnej, ci byli wojskowi mogą ulec łatwo zniewieścieniu i, co nie daj Boże, będą stanowili tylko wielką armię „tyłów".

Na zakończenie jeszcze jeden argument z mej strony. Wojsko zachowuje dla siebie materiał pierwszorzędny, odstępując w większości wypadków służbie cywilnej materiał ze swego punktu widzenia, mniej wartościowy. Skąd więc pewność, że ten materiał podniesie sprawność administracji cywilnej, zwłaszcza w działach, wymagających niezwykłej masy wiadomości i sprawności zawodowych?

Prawo krytyki

Podczas dyskusji sejmowej nad budżetem Min. Sprawiedliwości z ust ministra sprawiedliwości i posła, który go atakował, wyszły jednobrzmiące prawie słowa, że wyroki sądowe nie podlegają krytyce.

Obaj nie powiedzieli jednak, na czym oparli swe twierdzenie, — uważając, że jest to samo przez się zrozumiałe i nie wymaga już osobnego uzasadnienia.

A przecież w myśl Konstytucji jedynym czynnikiem, pozostającym poza wszelką krytyką, jest Prezydent Rzeczypospolitej. Poza tym wszyscy podlegają krytyce. On jeden jest nietykalny i nie wolno go krytykować, podczas gdy już jego akty prawne, podejmowawane pod odpowiedzialnością Rządu, jak np. dekrety i rozporządzenia, podlegają **pełnej krytyce i nieograniczonej dyskusji publicznej.**

Nie inaczej jest z Rządem. Jego zarządzenia można krytykować — tak samo, jak można krytykować działalność Izb ustawodawczych i wypowiadać sądy o wartości podjętych przez nie ustaw, — jak to było dopiero co z ustawą lokatorską, lub z ustawą o sądach przysięgłych.

Zakaz krytyki postępowania Rządu czy Izb Ustawodawczych z konieczności musiałby zahamować wszelki postęp i spowodowałby najdziksze zacofanie By móc pójść naprzód, porzuciwszy wczorajsze — przed tym trzeba przede wszystkim skrytykować to, co było wczoraj złe. Krytyka najwyższych nawet władz jest dopuszczalna i słuszna i stanowi **nieodzowny warunek postępu.**

Dlaczego więc naraz miałyby być wolne od wszelkiej krytyki wyroki sądowe? Przecież codziennie niemal krytykuje wyroki sądu nie tylko prokurator, który jest urzędnikiem i władzą, lecz również adwokat — i to publicznie, w skargach apelacyjnych — i w bardzo wielu wypadkach obaj pozostają przy swoich przekonaniach i sądach, odmiennych od wydanych wyroków sądowych.

Sądu nie wolno tylko **obrażać** i nie wolno krytykować jego wyroków **w sposób obraźliwy** — tak, by mogło to obniżyć jego powagę. Wyrokowi trzeba się poddać bez względu na przekonanie o jego słuszności, ale poza tym każdy obywatel może go uważać za zły czy dobry — i ma prawo wypowiadać swe zdanie o jego wartości.

Ja np. do dziś dnia uważam wyrok w procesie brzeskim za niesłuszny i poza tym mogę przytoczyć cały szereg innych wyroków, z którymi również nie mogę się pogodzić w swym własnym sumieniu.

Zresztą czyż nie krytykuje się wyroków sądów przysięgłych—i czy nie robił tego sam p. minister sprawiedliwości — i czy nie robi tego cała prasa, — a przecież były to też wyroki sądowe—nie mniej ważne, niż wyroki, wydawane przez sędziów jednostkowych czy przez trybunały.

Nie, krytyka wyroków sądowych jest **dopuszczalna** i wolno wypowiadać przekonanie, że dany wyrok jest słuszny lub nie! Więcej, — krytyka wyroków jest **konieczna!**

Z. ŻUŁAWSKI.

Pozdrowienie b. więźniów brzeskich nie jest pochwalaniem zbrodni

Sąd Apelacyjny w składzie sędziów Kozakowskiego, Hermanowskiego i Kamieniobrodzkiego, rozpatrywał wczoraj po raz drugi sprawę b. posła. prezesa zarządu województwa warszawskiego, członka Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego Andrzeja Czapskiego, oskarżonego przez prokuraturę o pochwalanie zbrodni stanu byłych więźniów brzeskich Witosa, Kiernika i Bagińskiego. Zbrodni tej Czapski miał się dopuścić przez to, iż w Gostyninie 15 sierpnia 1936 r. na święcie ludowym odczytał i poddał pod głosowanie znaną rezolucję nowosielecką, wyrażającą podrowienie dla b. więźniów brzeskich.

Sąd Okręgowy w Płocku uniewinnił b. posła Czapskiego. Sąd Apelacyjny wyrok ten zatwierdził, a wówczas prokurator sądu apelacyjnego złożył skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy wyrok sądu apelacyjnego uchylił i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia sądowi apelacyjnemu.

W sądzie apelacyjnym prok. Morawiański domagał się surowego ukarania Czapskiego, twierdząc, iż rezolucja zawiera cechy zbrodni z art. 154 § 2 (grożącego do 10 lat więzienia). Zaznaczał przy tym, iż osk. Czapski jako wybitny polityk nie może się zasłaniać nieświadomością przestępczości działania.

Obrońca adw. Jan Szczerbiński, który bronił oskarżonego we wszystkich instancjach, ponownie udowadniał brak cech przestępstwa z art. 154 § 2.

Sąd apelacyjny po 1½ godzinnej naradzie wydał wyrok, w którym stwierdził *brak cech zbrodni z art. 154 § 2*, natomiast uznał cechy przestępstwa z art. 127, t. zn. **zniesławienie sądu, który wydał wyrok brzeski i skazał Czapskiego na grzywnę 25 zł.**

I. K.

List do Redakcji

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z ukazaniem się na łamach poczytnego pisma Pańskiego komunikatu o powodach zawieszenia działalności Białoruskiego Komitetu Narodowego w Wilnie, celem uniknięcia błędnego poinformowania opinii publicznej w powyższej sprawie, proszę o łaskawe umieszczenie poniższego wyjaśnienia:

1) „Białoruski Komitet Narodowy w Wilnie" założony został w Wilnie w r. 1918 nie przez białoruskich emigrantów mińskich, lecz przez miejscowe społeczeństwo białoruskie, którego do ostatnich dni był najwyższym przedstawicielem.

2) Cele i zadania Komitetu ujawniały się w odnośnych uchwałach, a działalność jego podlegała przez cały czas kontroli władz administracyjnych.

3) Nie ma żadnych podstaw do twierdzenia, że działalność Komitetu była sprzeczna z obowiązującym w Państwie Polskim prawem, natomiast prawdą jest, że działalność Komitetu przez lat 20 (dwadzieścia) była prowadzona z zezwolenia władz.

4) Władze udzielały Komitetowi zezwoleń na urządzanie białoruskich obchodów narodowych, m. in. też rocznicy proklamowania w Mińsku w dniu 25 marca 1918 r. niepodległości Białoruskiej Republiki — antytezy do republiki Sowieckiej (BSSR).

5) Cele i zadania Białoruskiego Komitetu Narodowego nigdy nie pokrywały się z celami i zadaniami organizacyj komunistycznych, a działalność Komitetu, skierowana na obronę najżywotniejszych narodowych interesów białoruskich, z natury i ze względów zasadniczych była sprzeczna z wpływami i działalnością komunistyczną.

6) Wreszcie zarzuty co do: a) niedozwolonego kontaktu Komitetu z czynnikami zagranicznymi; b) korzystania z finansowej pomocy pozaspołecznych źródeł zagranicznych, oraz c) co do odnalezienia w lokalach zrzeszonych w Komitecie organizacyj dowodów działalności antypaństwowej — są najzupełniej gołosłowne i bezpodstawne.

Proszę przyjąć wyrazy szacunku i poważania.

Inż. Adolf Klimowicz,

b. prezes Białoruskiego Komitetu Narod. w Wilnie.

P. Premier o Rządzie i O.Z.N.

Z powodu braku miejsca nie mogliśmy zamieścić pełnego sprawozdania o posiedzeniu piątkowym komisji budżetowej Senatu. Wypełniając tę lukę, podajemy poniżej najcelniejszy ustęp przemówienia p. premiera Sławoj-Składkowskiego.

„Jaki jest stosunek Rządu do społeczeństwa, zorganizowanego w różnych instytucjach i jaki jest stosunek do O. Z. N.? Bardzo prosty. Powiedziałem to zresztą w Sejmie. Marzę o tej chwili, kiedy Obóz Zjednoczenia Narodowego będzie mógł tak wzrosnąć w siłę, żeby był organizacją, mającą wpływ na politykę Państwa. Kiedy Pan Prezydent i Marszałek Rydz-Śmigły kazali mi ciągnąć te Rządy, to przypuszczałem, że będę je ciągnął bez oparcia w społeczeństwie przez kilka miesięcy. Ciągnę dłużej i dlatego wyskakują naprzykład takie wypadki, jakie się działy w Małopolsce. Dlatego moim obowiązkiem jest prowadzić Polskę w spokoju wewnętrznym i w rozwijającej się sytuacji gospodarczej oczekując na moment, kiedy przyjdzie ta mocna organizacja.

Stawia pani sen. Fleszerowa zarzut luki między Rządem a społeczeństwem. Musi być luka, proszę pani, jeśli Rząd nie ma oparcia o żadne stronnictwo, musi być luka, kiedy jest modne psioczyć na ten Rząd i wymyślać, a nie pomagać premierowi, który z kilku ministrami szamoce się w tej atmosferze, jaka zapanowała po śmierci Komendanta. W społeczeństwie musi zapanować poczucie, że Rząd jest jego, dopóki tego poczucia nie będzie, to żadne, najlepsze wysiłki premiera i wszystkich ministrów nie mogą do tego połączenia doprowadzić".

Wielka szkoda, że p. premier nie wskazał społeczeństwu drogi do tego „poczucia, że Rząd jest jego".

Jeszcze o wyżywieniu więźniów

Z dyskusji nad budżetem min. sprawiedliwości dowiedzieliśmy się, że na wyżywienie jednego więźnia przeznacza się... trzydzieści pięć groszy dziennie, ale, mimo tak skromnych norm, jeszcze bezmała 2 i pół milionów złotych brakuje do pokrycia kosztów wyżywienia 70 zgórą tysięcy mieszkańców więzień. Zbyteczne udowadniać, iż nawet suma trzydzieści pięć groszy dziennie nie może w żaden sposób, choćby przy masowym, t. j. tańszym, gotowaniu strawy wystarczyć na dostateczne wyżywienie więźnia, nawet jeśli nie pracuje on fizycznie.

A jednocześnie ogranicza się dostarczanie żywności z zewnątrz.

Przypominamy, iż zgodnie z regulaminem, obowiązującym od 1-go lutego 1937 r., więzień raz na dwa tygodnie może otrzymać z zewnątrz lub zakupić za pośrednictwem administracji porcję żywności, zawierającą conajwyżej jeden kilogram chleba, 350 gramów boczku wędzonego, 200 gr. tłuszczu (masła, słoniny, smalcu i t. p.), 250 gr. cukru, 1 kg. jabłek, 1 kg. pomidorów, 15 gr. herbaty, a ponadto 50 gr. tytoniu lub machorki, 100 gilz, 2 pudełka zapałek.

Zamiast 200 gr. tłuszczu i 500 gr. sera, może być 1 kg. sera.

Jeśli paczka zawiera tylko suchary, może ich być 1 i pół kg.

I nic ponad to.

A to wszystko raz na dwa tygodnie, przy czym, jeżeli administracja wyznaczy, jak to dzieje się, na doręczanie paczek nie 1 i 15-y dzień każdego miesiąca, ale np. wtorki lub piątki po 1 lub 15-ym — to przypada jedna paczka, zawierająca wykazaną porcję żywności i na 3 tygodnie, co „wyrównywa się" przez ewentualne zezwolenie na dodatkowe paczki na święta Bożego Narodzenia lub Wielkanocne.

Wymieniona porcja żywności jest ustalona jako stała na wszystkie pory roku, a ponieważ cena jabłek jest w zimie i na wiosnę b. wysoka, a pomidorów nie ma, zazwyczaj na pół roku wypadają jedne i drugie z jadłospisu więźnia, jako niedostępne i nie mogą być niczym zastąpione.

Nie trzeba dodawać, jak to wszystko odbija się i na zdrowiu więźnia, który przecie znajduje się w niehigienicznych warunkach zamknięcia i na jego psychice.

Pokwitowania

NA GŁODNE DZIECI HISZPANII.

Sokół Ryszard — Białystok Zł. 8.50 nie przyjęte od p. S.

Sekretariat Okręgowy P. P. S. w Katowicach — zebrane na wieczornicy Organizacji Kobiet w Bielszowicach Zł. 12.

Koło Kobiet PPS z Dąbrowy Górniczej Zł. 30.

NA FUNDUSZ STYPENDIALNY IM. PROF. ST. CZARNOWSKIEGO.

Felicja Librachowa Zł. 2.

Józef Mróz Zł. 2.

Od trzech dni toczy się pod Teruelem
Bitwa o El Muleton
Gwałtowne ataki faszystów rozbijają się o Teruel



GEN. POZAS, JEDEN Z DOWÓDCÓW REPUBLIKAŃSKICH POD TERUEL

Agencja Havasa donosi: na froncie Teruelu toczą się w dalszym ciągu zacięte walki. Madryckie koła wojskowe przedstawiają w następujący sposób sytuację na tym froncie: zdobyte przez faszystów pozycje Campillo, Sanblancas, Concud i La Muela są najważniejszymi ogniwami łańcucha kontrofenzywy na Teruel, który znajduje się obecnie pod ogniem dział. Nie wynika jednak z tego, aby nieprzyjaciel miał zdobyć miasto. Wojska rządowe bronią Teruelu ze znacznie większą zaciętością, niż czyniły to swego czasu oddziały faszystowskie.

Od 3 dni toczą się krwawe walki w pobliżu El Muleton, miejscowości położonej o 5 klm. na północny wschód od Teruelu i do minującej nad przejściem przez rzekę Alfambra. Jak dotychczas faszystom nie udało się zdobyć tych pozycji. W dotychczasowych walkach ponieśli oni olbrzymie straty.

Deklaracja gen. Skwarczyńskiego
Szef O. Z. N. przeciwko gen. Żeligowskiemu

PAT donosi: W niedzielę ukazało się w prasie oświadczenie, podpisane przez inż. St. Perzanowskiego, tymczasowego przewodniczącego organizacji wiejskiej O. Z. N. okręgu wileńskiego, dotyczące konfliktu między pos. gen. L. Żeligowskim, a znaczną większością komisji wojskowej sejmu.

Stwierdzam, że oświadczenie to ukazało się bez wiedzy i zgody właściwych władz Obozu Zjednoczenia Narodowego. Zaś p. inż. St. Perzanowski nie był do ogłaszania ennuncjacji tej treści upoważniony. Po zbadaniu sprawy wyciągnę w stosunku do winnych należyte konsekwencje.

Treść oświadczenia inż. St. Perzanowskiego składa się ze stwierdzenia, iż Ozóz Zjednoczenia Narodowego nie prowadzi walki z gen. Lucjanem Żeligowskim, że szereg wysuwanych przez niego postulatów społecznych i gospodarczych O. Z. N. uważa za swoje„ wreszcie, że konflikt w łonie komisji wojskowej czyni wrażenie krzywdy, wyrządzonej gen. L. Żeligowskiemu, a nawet idei O. Z. N.

Uważam za swój obowiązek oświadczyć w tej sprawie co następuje:

Istotnie — O. Z. N. nie prowadzi i nie prowadził walki z gen. L. Żeligowskim, ani też nie poddaje w wątpliwość jego zasług. Nie miał też miejsca ze strony O. Z. N. żadne wystąpienie, któreby te momenty kwestionować mogło, bądź też przeciwstawiało się poglądom gen. Żeligowskiego na zagadnienie natury społecznej i gospodarczej. Miała miejsce jedynie zasadnicza rozbieżność zdań między należącymi do O. Z. N. członkami komisji wojskowej sejmu a gen. L. Żeligowskim w zakresie poglądów na stanowisko Naczelnego Wodza w państwie. Posłowie ci dali wyraz tej rozbieżności zasadniczych poglądów w znanym liście oraz w głosowaniu na komisji wojskowej, gdy sprawa przeniesiona została na grunt formalny.

Sytuacja państwowa Rzplitej wymagała oddawna ustalenia prymatu spraw obrony państwa przed wszystkimi innymi. Długie lata walczył o to Marszałek Józef Piłsudski. Przekonanie to zadominowało w całym społeczeństwie polskim, co uważać należy za osiągnięcie wielkiej wagi i doniosłości, którego naruszyć nie pozwolimy. Naturalnym i celowym wyrazem tego prymatu jest określone przez najwyższą władzę państwową stanowisko Naczelnego Wodza w hierarchii władz.

Stwierdzam tedy, jako szef Obozu Zjednoczenia Narodowego, że podzielam i akceptuję bez zastrzeżeń stanowisko posłów - członków komisji wojskowej, należących do O. Z. N. — widząc w nim nie jakąkolwiek walkę personalną, lecz stanowcze opowiedzenie się przy słusznej i doniosłej zasadzie.

(—) Gen. St. Skwarczyński
Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego

Warszawa, 24 stycznia 1938 r.

***

Omówienie deklaracji generała Skwarczyńskiego podajemy na str. 3-ej.

Rząd Chautemps przy pracy
Statut pokoju społecznego
ma uregulować najważniejsze zagadnienia Świata Pracy

Nowy gabinet premiera Chautemps w szybkim tempie podjął energiczną realizację swych najważniejszych zapowiedzi. Po przeprowadzeniu odrazu po ukonstytuowaniu się reorganizacji obrony narodowej wprowadzającej zasadę jednolitego dowództwa wszystkich elementów obrony militarnej, Rząd odrazu przystąpił do końcowych prac nad KODEKSEM PRACY.

Przed ostatecznym sformułowaniem tekstu Rząd zasięgnie opinii zarówno przedstawicieli związków zawodowych, jak i naczelnych



PREMIER CHAUTEMPS.

organizacji przemysłu. Projekt tej ustawy, która w prasie francuskiej nazywana jest albo „nowoczesnym kodeksem pracy", albo

„STATUTEM POKOJU SPOŁECZNEGO",

regulować będzie w czterech działach najważniejsze zagadnienia dające powód do wybuchu konfliktów społecznych.

Pierwszym z tych zagadnień jest sprawa angażowania i zwalniania robotników z pracy, drugim jest sprawa pewnego rodzaju kodeksu strajkowego. Odnośne paragrafy będą regulowały sprawę rozpoczynania i kończenia strajku, uzależniając ją OD GŁOSOWANIA WSZYSTKICH ROBOTNIKÓW ZATRUDNIONYCH W DANEJ FABRYCE.

Trzecim działem będzie sprawa arbitrażu, w której to dziedzinie dotychczasowa procedura arbitrażowa ma być w znacznej mierze przyspieszona i uproszczona.

Przy tym punkcie poważną trudność będzie stanowiła KWESTIA SANKCJI DLA ORZECZEŃ ARBITRAŻOWYCH.

Ostatni dział ustawy, będzie zawierał pargarafy dotyczące instytucji delegatów robotniczych, która zostanie formalnie sankcjonowana przez ustawę.

Obserwatorium meteorologiczne na Kasprowym Wierchu



Zgon pioniera kinematografii

W Paryżu zmarł przeżywszy 77 lat Georges Melies, jeden z pionierów kinematografii. W r. 1895 Melies po pierwszym pokazie filma braci Lumiere skonstruował aparat filmowy własnego pomysłu i zaczął sam nakręcać filmy, będąc zarazem ich reżyserem, dekoratorem i producentem. Melies'owi zawdzięczać też należy produkcję taśmy o dłuższym metrażu. W roku 1897 zbudował on po raz pierwszy studio, w którym zastosowano do zdjęć sztuczne oświetlenie.

Hitlerowcy popierają żydowskich finansistów
Tak twierdzi „Stuermer"
Został on za to zaweszony przez władze berlińskie

Znany hitlerowski organ antysemicki „Stuermer", wydawany przez „Gauleitera" Frankonii Juliusza Streichera został, zawieszony na nieustalony na razie okres. Powody tego zarządzenia nie są znane.

Ostatni numer „Stuermera" był skonfiskowany przez policję. W numerze tym. m. in. zarzucono niemieckim władzom dewizowym dostarczanie zagranicznych dewiz Żydom, pragnącym opuścić Niemcy. (!) Nadzwyczajny numer „Stuemera", zapowiadany na 28 stycznia pod hasłem „żądamy kary śmierci na hańbicieli rasy", już się nie ukazał. Może p. Streicher oskarżał dygnitarzy hitlerowskich o utrzymywanie stosunków z żydówkami.

Lawina
zasypała 5 narciarzy

W paśmie górskim Rucegi wielka lawina długości 2 klm. zasypała 5 narciarzy. Czterech zdołano uratować, piąty zginął pod śniegiem.

Strajk w folwarku Pękowo

W dniu 20 b. m. wybuchł strajk w folwarku Pękowo, pow. Pułtuskiego, na tle niewydania zaległych wypłat i zmniejszenia paszy dla krów robotniczych.

Strajk objął 100% zatrudnionych robotników folwarku.

W dniu 21 bm. przyjechał z Warszawy delegat Inspekcji Pracy, lecz do likwidacji strajku nie doszło z winy pracodawcy, p. Domoszewskiego, który za czas strajku chciał potrącić paszę dla krów.

Tajemniczy wybuch
na wyspie Harakka
Gen. Heikinheimo zabity

Na wyspie Harakka pod Helsingforsem nastąpił wybuch w laboratorium wojskowym podczas pobytu inspektora piechoty wojsk finlandzkich gen. Heikinheimo. Generał został zabity, pięciu wyższych wojskowych, m. in. inspektor artylerii płk. Vanstroem jest ciężko rannych.

Rumuńskie wybory
Rząd p. Gogi oczywiście postara się aby nie było niespodzianek

Wyznaczenie nowych wyborów parlamentarnych w Rumunii na pierwsze dni marca oraz wyborów do rad gminnych i samorządów powiatowych w okresie od 20 lutego do 20 marca, wywołało nową kampanię wyborczą. Oczywiście Rząd spodziewa się, że wybory wygra, mimo, że tylko co otrzymał zaledwie kilka procent głosów.

Ugrupowanie prawicowe „Front Rumuński" byłego premiera Veyda Voievode nie odegra prawdopodobnie większej roli i zadowoli się kilkoma procentami głosów. Trzecie miejsce zajmie niewątpliwie partia liberalna, która po zjednoczeniu się z odłamem Jerzego Brataianu wzmocniła się nieco. Na dalszym miejscu znajdzie się według przewidywań czynników oficjalnych partia nar. chłopska Maniu, która została osłabiona z powodu przejścia do obozu rządowego kilkunastu silnych organizacyj powiatowych. Dalsze stronnictwa nie odegrają większej roli w wyborach z wyjątkiem możliwie partii ludowej marszałka Averescu i partii radykalno - chłopskiej p. Iunian'a, co do których jest również wątpliwym, czy uzyskają przepisowe 2 proc. głosów, ażeby uczestniczyć w podziale mandatów.



PREMIER RUMUŃSKI GOGA.

Zagadkowa eksplozja

W nocy z niedzieli na poniedziałek nastąpiła z nieznanych dotychczas przyczyn seria eksplozyj w wytwórni syntetycznego kauczuku Dupont de Nemours w Deepwater (stan New Jersey). Budynki fabryczne uległy prawie doszczętnemu zniszczeniu. W katastrofie zginęło dwuch nocnych dozorców fabryki.

Kto podpala gmachy ambasady sowieckiej w Chinach?

W niedzielę o godz. 23 spłonął w tajemniczych okolicznościach budynek ambasady sowieckiej w Hankou. Należy przypomnieć, że w początku grudnia spłonął, również z nieustalonych przyczyn, gmach ambasady sowieckiej w Nankinie.

Śmierć w czasie wesela

Bardzo przykry wypadek wydarzył się w domu gospodarza Nowaka w Pakszynku pod. Wrześnią. W czasie weselnej uczty z okazji zaślubin córki gospodarza, zachorował brat panny młodej, młody człowiek, lat 21, który od dłuższego czasu cierpiał na gruźlicę. Około północy udał się on do sąsiedniej izby, aby wypocząć, a kiedy siostra przyszła do niego, zobaczyć jak się czuje, brat do stał ataku kaszlu i po chwili zmarł.

Zbrodnia na tle romantycznym

W dniu 5-go b. m. na drodze Gródek — Wołożyn, znaleziono zwłoki zamordowanego złodzieja zawodowego, Stefana Zborowskiego vel Franciszka Abramowicza.

Policja ustaliła, że zbrodnia ma tło romantyczne, a zabójcą jest Wincenty Iwaszko, mieszkaniec wsi Ogrodniki, w pow. mołodeczańskim, kochanek żony Zborowskiego, Marii. Zabójstwa Iwaszko dokonał w porozumieniu ze swą kochanką.

Zbrodnia miała przebieg następujący: Gdy Zborowski wszedł do chlewa w swej osadzie Bałaszkowszczyzna, Iwaszko zadał mu siekierą w głowę i ciosem siekiery w głowę położył go trupem na miejscu, po czym zwłoki wywlókł daleko na drogę i porzucił je tam. Zbrodniczą parę aresztowano.

Dwa śmiertelne zaczadzenia

W pow. dziśnieńskim zanotowano 2 śmiertelne wypadki zaczadzenia. W kolonii Starzyno zmarł od czadu podczas palenia w łaźni Adam Faryno. W Dziśnie śmiertelnie zaczadział Tomasz Zaźmicki.

Bomby w redakcji
dziennika chińskiego w Szanghaju

W poniedziałek wieczorem wydarzył się w Szanghaju ponowny napad na lokal redakcji ogólnego dziennika chińskiego „Szuiwanpao", położonej w dzielnicy międzynarodowej. Napad wykonał przy pomocy nieznanych sprawców pochodzenia chińskiego, którzy wrzucili do redakcji granat ręczny. Wskutek wybuchu 3 osoby, w tym jedna młoda kobieta, zostały ranione. Sprawcy nie zostali schwytani. Dziennik został zamknięty kilka dni temu na żądanie międzynarodowego zarządu wojskowego, po czym zakazu wychodził dalej.

Ostatnie depesze i wiadomości na czele numeru

WIADOMOŚCI SPORTOWE

HOKEJ

WARSZAWA ZWYCIĘŻA RYGĘ 3:1.

W poniedziałek wieczorem wobec 1000 widzów rozegrany został w Rydze mecz hokejowy pomiędzy reprezentacjami Warszawy i Rygi. Zwyciężyła Warszawa w stosunku 3:1, (1.0 1:1, 1:0).

LEKKOATLETYKA

MECZ EUROPA — AMERYKA POD ZNAKIEM ZAPYTANIA.

Prasa angielska donosi, że Amerykański Związek Lekkoatletyczny zgodził się na rozegranie meczu lekkoatletycznego Europa — Ameryka, ale tylko poza granicami Niemiec.— Jak twierdzą dzienniki londyńskie, powodem tej decyzji amerykańskich władz lekkoatletycznych jest niewłaściwe ustosunkowanie się Niemców wobec murzynów startujących w barwach Ameryki na Olimpiadzie

KATOWICE BUDUJĄ NAJDŁUŻSZĄ NA ŚWIECIE BIEŻNIĘ W HALI.

Swego czasu Pogoń katowicka zwróciła się do magistratu m. Katowic o przebudowanie hali wystawowej w parku Kościuszki na halę sportową. Chodziło przede wszystkim o wybudowanie w tej hali drewnianej bieżni. W tych dniach magistrat zgodził się na wybudowanie bieżni, która ma być jedną z największych na świecie (jeżeli chodzi o długość), długość bieżni bowiem będzie wynosiła ponad 200 m., podczas gdy najdłuższe drewniane bieżnie, znajdujące się w Ameryce, nie przekracza ją 180 m.

NARCIARSTWO

ZAKOŃCZENIE MISTRZOSTW NARCIARASKICH ŚLĄSKA.

W poniedziałek w trzecim dniu narciarskich mistrzostw Śląska rozegrany został w Szczyrku długodystansowy bieg na 30 klm. Warunki śnieżne bardzo ciężkie, śnieg był mokry i topniejący, okresami padał deszcz. — Mistrzostwo Śląska w biegu długodystansowym zdobył Sikora Józef (SKN) w czasie 2,22,18. Na drugim miejscu znalazł się mistrz Polski w maratonie Czepczor (SKN), który uzyskał czas 2:23:12.

ANDRZEJ MARUSARZ SKACZE 76 I PÓŁ M. NA KROKWI.

Na konkursie skoków otwartych na krokwi najdłuższy skok uzyskał Marusarz Andrzej — 76 i pół m., co stanowi wyrównanie dotychczasowego rekordu,

GRY SPORTOWE

AZS WARSZAWA MISTRZEM POLSKI W SIATKÓWCE KOBIECEJ.

W niedzielę wieczorem zakończyły się w Brześciu nad Bugiem mistrzostwa Polski w siatkówce pań.

1-sze miejsce i tytuł mistrza Polski zdobył warszawski AZS. Wicemistrzem został HKS z Łodzi.

ROZNE WIADOMOSCI

PIERWSZE DWA ZWYCIĘSTWA POLSKIEJ REPREZENTACJI W LONDYNIE

W poniedziałek wieczorem rozpoczęły się w Landynie mistrzostwa świata w tenisie stołowym. Pierwszego dnia odbyły się jedynie rozgrywki drużynowe. Polska rozegrała dwa mecze, odnosząc dwa zwycięstwa. Z Łotwą wygraliśmy po ciężkiej walce 5:4. W drugim spotkaniu z reprezentacją Irlandii, odnieśliśmy zdecydowane zwycięstwo 5:1.

Czytajcie i popierajcie prasę socjalistyczną!

Premier gen. Sławoj-Składkowski o wypadkach w Małopolsce

Rząd, przyznaje premier, tej sytuacji nie przewidział i nie docenił

Na zakończenie dyskusji nad budżetem Min. Spr. Wewn., zabrał głos premier gen. Składkowski. Na wstępie premier zastrzega się, że naświetli jedynie dwa główne zagadnienia, koło których obracały się przemówienia wszystkich kolegów, bo nie można wymagać, aby 26 kolegom mógł odpowiedzieć.

Pierwszym zagadnieniem jest sprawa wypadków z ub. r. w Małopolsce. Drugim — sprawy mniejszościowe. W środku, dodaje premier, powiem parę słów o samorządzie.

Wypadki, związane ze strajkiem rolnym, zostały również naświetlone przez referenta. Stwierdzam zupełnie szczerze tak, jak to zrobiłem na plenum sejmu, że

RZĄD TEJ SYTUACJI NIE PRZEWIDZIAŁ, NIE DOCENIŁ I TO JEST WINĄ I BŁĘDEM RZĄDU.

Natomiast będę bronił samych metod opanowania tych rozmiarów, a to dlatego, że na tym tle powstał cały szereg opowiadań i zarzutów. W ogóle ten rok w szeregu ostatnich lat w Polsce jest najspokojniejszym. Jeżeli porównamy ilość zabitych w różnych latach w Polsce, to będziemy mieli takie cyfry:

W 1932 r. — *141* zabitych, w 1933 — *145*, w 1934 — *118*, w 1935 — *143*, w 1936 — *157*, w 1937 — *114*. W tych 114 jest 42 tragicznie zabitych w Małopolsce środkowej.

Wskutek rozpraszania tłumów przy innych nieporządkach i innych zajściach politycznych, zostało zabitych 12 osób. Reszta — 60 zabitych — to wypadki kryminalne, to znaczy, że poza tragicznymi zajściami w Małopolsce rok ten był spokojny. Zresztą koledzy napewno odczuwają to i o tym wiedzą. Dlatego nie mogę zgodzić się z mniemaniem, że z chwilą zaprowadzenia przez mnie zwartych oddziałów policji, te krwiożercze oddziały biegają po Polsce i strzelają do obywateli, jak to na poprzednim posiedzeniu komisji jeden z kolegów był łaskaw powiedzieć. Tę małą ilość 12 zabitych w ciągu roku przy usuwaniu zamieszek w Polsce, zawdzięczamy temu, że w 41 wypadkach zwarte oddziały policji rozpraszały bez strzelania, a tylko w dwuch wypadkach, poza wypadkami w Małopolsce — musiały użyć broni palnej. Ażeby pokazać, że musiały użyć w tym wypadku broni palnej, że była wyjątkowa zupełnie sytuacja, wniosę tę broń, którą używały uzbrojone bandy chłopów w Małopolsce, by kolegom pokazać, że to nie było rozpraszanie tłumów bezbronnych. Ponieważ zaś strzeżonego Pan Bóg strzeże, a przewaga kolegów byłaby wybitna i mógłbym być sterroryzowanym w czasie przemówienia (!), jedną kosę zabieram ze sobą, resztę proszę sobie obejrzeć.

Ten pan kolega, który mówił wtedy, że policja powinna była rozproszyć chłopów, uzbrojonych w takie kosy, bez strzelania, wyobrażam sobie, jak by wyglądał, gdyby stanął z karabinem naprzeciw takiej kosy. Gdyby policja miała wtedy nie strzelać, byłaby rozbrojona i na pewno mauzery dostałyby się w ręce chłopów i to chłopów podburzonych, a wówczas nie wiadomo, jak by się ta cała operacja skończyła.

Następnie premier opisuje wypadki w Dynowie twierdząc, że jest to jedna z typowych walk, które odbyły się w Małopolsce, walk, które wcale nie świadczą o krwiożerczości policji, bo oczywiście policja mogła stanąć i rżnąć salwami, póki by jej starczyło naboi, gdyby miała chęć wyładowania się i natychmiastowego uderzenia. Zresztą sądy wykazują, widzimy, że jest 317 osób już zasądzonych. Wyroki są surowe, ponieważ przestępstwa są duże. Ale ani razu nie było powiedziane, że policja użyła broni niepotrzebnie. To jest dowód, że policja działała w sposób oględny i występowała tylko wtedy, kiedy to było konieczne.

Chciałem naświetlić w ten sposób wypadki w Małopolsce z punktu widzenia ich zlikwidowania.

Tu parę razy koledzy byli łaskawi mówić z pewnego rodzaju powątpiewaniem o samorządzie, że takowy nie istnieje. Na trzy tysiące sto kilkadziesiąt gmin mamy tylko 111 wójtów mianowanych. Reszta wójtów jest wybierana. Z tego jeszcze dwudziestu nota bene w ten sposób, że wybory są w biegu. Koledzy wiedzą zapewne o tym, że odbyły się obecnie wybory na sołtysów. Te wybory odbywają się w dalszym ciągu i odbywają się w sposób uczciwy. Wydałem wyraźny rozkaz, że ten tylko nie może być zatwierdzony, kto jest nielojalny wobec państwa. Natomiast ten, kto wykaże się, że będzie pracował, choćby był ze stronnictwa opozycyjnego, ma być wybrany i ma objąć urzędowanie.

***

Dalszy ciąg przemówienia p. premiera podajemy na str. 2-ej.

Dyskusja nad budżetem

Min. Spraw Wewnętrznych w komisji sejmowej

Dyskusja nad budżetem Min. Spraw Wewn.

BYŁA BARDZO CHAOTYCZNA.

Obok spraw niewątpliwie związanych z budżetem Spraw Wewnętrznych poruszono sprawy związane z budżetem Oświaty (Zw. Naucz. Pol.), z budżetem Skarbu (podatki) i z budżetem Rolnictwa.

Pos. Tymoszenko domaga się

UTWORZENIA PODSEKRETARIATU STANU DLA SPRAW MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Pos. Zakrocki uważa, iż

NAUCZYCIELSTWO SPRAWĘ ZARZĄDU Z.N.P. UWAŻA ZA SWOJĄ SPRAWĘ

i może być, że w celach demonstracyjnych zechce wybrać stary zarząd.

Pos. Prystorowa bierze w obronę ogół nauczycielski przed zarzutem zarażania się komunizmem. Zarzut ten wysuwa zwłaszcza duchowieństwo. Mówczyni powiada:

„Jestem religijna i szanuję stan duchowny, ale jestem daleka od tego, żeby nie widzieć także wad księży i żeby nie protestować przeciw wciąganiu młodzieży do polityki".

Pos. Zaklika nie uważa, by wyłącznie stosunki gospodarcze wywołały rozruchy wiejskie. To jest „zawracanie gitary" — powiada mówca. Chłopi są rozpolitykowani. Przede wszystkim wysuwają

SPRAWĘ POWROTU WITOSA

Mówca zapytuje, czy na miejscu posła Hyli, czy Długosza nie mógłby zasiadać poseł Gruszka albo Piasecki. Tak samo — powiada pos. Zaklika — nie uważam za rzecz złą, by np. premierem gen. Składkowski,

A MINISTREM SPRAW WEWNĘTRZNYCH MACIEJ RATAJ.

Do takiego pojednawczego rozwoju musimy dążyć, jeżeli nie chcemy mieć takich wypadków, jak w Małopolsce.

Pos. Michałowski omawia sprawę miasta wojewódzkiego na Pomorzu. Może — powiada — będzie nim Gdańsk dla wielkiego województwa pomorskiego.

Pos. Wł. Kamiński oświadcza: „Nie mogę przejść do porządku nad znęcaniem się nad uniwersytetem w Gaci. Kierownika tego instytutu p. Solarza znam osobiście i nie mogę się pogodzić, aby jakieś wystąpienia w organie Wici mogły służyć podstawą do oskarżenia. P. Solarz nie jest człowiekiem „sanacji", ale jest człowiekiem ideowym, a nie sądzę, aby ludzie, należący do opozycji, lecz ludzie, stojący na gruncie państwowości polskiej, nie mieli prawa działać w Polsce.

JEŻELI IDZIE O POWRÓT WITOSA, TO OSOBIŚCIE NIE MAM NIC PRZECIWKO TEMU,

ale chcę podkreślić, że z szacunkiem odnoszę się do władzy, która przestrzega aby wyroki sądowe były wykonane. Bezkarność, jakże często panosząca się w dawnej Polsce, miała opłakane skutki. Jestem zwolennikiem unormowania stosunków z opozycją, w konkretnym wypadku mówię o P.P.S. czy Stronnictwie Ludowym.

CZYNNIK SPOŁECZNY CHŁOPSKI CZY ROBOTNICZY NIE MA DOSTATECZNEJ REPREZENTACJI W PARLAMENCIE

i dlatego jestem gorącym zwolennikiem zmiany obecnej ordynacji wyborczej.

WOLĘ MIEĆ OPOZYCJĘ W PARLAMENCIE, NIŻ POZA NIM W MASACH LUDNOŚCI.

Przemawiał jeszcze pos. Sommerstein, odpowiadając referentowi, oraz kilku innych mówców, po czym zabrał głos (już po północy) premier i min. Spraw Wewnętrznych gen. Składkowski, którego przemówienie podajemy oddzielnie.

Tabela wygranych

17 dzień ciągnienia IV klasy 40 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

50.000 zł. Nr. 48747.
30 000 zł. Nr. 190240.
10.000 zł. Nr. 54542 90308 98770
5.000 zł. Nr. 149101 182771 188679
Po 2.000 zł. Nr.: 15118 17642 33489 37620 47365 58038 61038 64391 67144 71820 87230 90228 109781 117776 130922 134284 176878 181002
Po 1.000 zł. Nr.: 1015 7621 34150 68151 67287 79159 86954 93077 97182 98479 112181 115528 119341 121774 122769 132447 133885 162383 164708 176369 187678.

WYGRANE PO 200 ZŁ.

142 58 347 75 90 455 705 32 89 961 111 86 98 247 78 385 403 501 28 63 650 707 86 2221 92 832 413 781 94 884 3083 130 249 65 621 84 918 4017 901 5038 187 380 513 615 32 47 64 704 803 969 6139 806 525 672 81 722 927 7125 217 329 66 589 756 8043 142 8 835 457 685 926 9009 61 134 201 32 78 321 887 92 469 565 720 71 10099 258 67 506 83 97 709 814 11005 5 8 25 170 243 57 386 478 637 768 86 817 20 950 12060 148 280 477 597 807 74 13087 168 313 64 655 828 89 47 14020 58 116 40 284 594 622 710 4 39 41 67 85 809 66 81 972 15249 674 772 874 944 16186 99 230 837 9 46 476 82 523 670 829 50 69 979 14615 74 882 7 95 18116 65 234 470 84 93 547 640 895 19295 534 7 607 816 917 20229 51 302 588 781 977 21049 215 324 90 487 591 613 874 95 915 64 22124 88 310 473 616 31 60 856 96 23017 310 70 456 644 750 786 24114 453 517 85 605 781 873 93 970 83 95 25013 202 17 67 487 544 95 923 8 50 26000 46 239 310 33 48 99 609 31 63 80 859 998 27054 89 263 82 300 48 405 87 63 46 993 28003 614 35 29171 285 8 91 541 504 83 815 967 97 30194 242 490 665 721 69 879 31127 8 85 367 612 8 66 809 918 38 42 32038 118 272 850 414 83 557 90 632 91 755 854 901 33176 331 623 4153 78 289 302 507 744 844 35160 234 562 6 727 76 36102 30 511 617 78 893 9 37293 457 701 831 935 93 4 38092 215 521 4 59 711 23 8 803 933 39005 264 476 515 21 70 632 834 75 9 4001 2 71 417 521 875 926 41128 414 595 718 52 42172 266 505 641 719 59 833 43350 573 624 761 816 75 902 44060 313 29 57 85 543 722 42 45122 284 409 628 786 90 844 917 36 90 46279 331 494 814 915 47154 231 435 681 48169 74 251 371 663 764 750 956 76 49058 213 333 402 555 646 926 98.

50088 144 65 811 46 462 691 734 908 51052 101 228 73 309 566 88 917 43 84 52001 218 302 764 53187 204 463 64 583 84 622 33 787 868 54260 369 524 654 56 73 908 71 55555 814 50 935 67 85 56581 825 57127 43 496 780 908 50 58002 29 67 68 140 82 303 18 441 541 605 70 706 59008 55 177 84 277 400 46 593 695 861 63 76 928 60139 45 297 396 533 36 667 726 70 80 94 970 61268 94 339 90 94 463 77 97 748 839 50 51 90 910 38 62042 52 79 137 98 254 403 793 952 59 63187 204 90 348 61 522 706 28 801 64002 116 17 234 82 339 523 636 730 804 36 65229 414 667 913 80 66156 315 554 95 776 67077 376 449 58 596 619 830 78 68194 255 76 492 846 62 953 69028 105 38 99 209 34 550 800 13 70068 108 248 58 591 679 738 809 71034 143 95 302 53 408 505 62 84 665 72 72243 310 77 401 9 657 761 986 73018 176 221 36 92 381 617 67 85 336 904 40 95 74324 447 624 870 79 91 902 75182 296 542 71 75 85 635 70 763 807 955 97 76112 69 329 79 409 684 781 77131 38 322 84 86 416 574 728 823 78033 86 168 208 407 98 528 618 704 844 910 70929 233 39 444 45 73 742 57 938 80284 403 634 711 47 81014 234 483 96 562 77 86 763 975 82001 254 485 579 714 842 901 89 83051 163 75 86 318 406 14 17 500 78 812 52 84023 87 126 254 510 56 792 820 60 914 85371 512 86239 442 627 776 899 920 33 8709 122 375 520 754 86 833 904 67 88092 168 79 501 85 702 915 96 89109 30 79 297 380 969 86 94 90225 450 653 73 783 850 91059 233 344 448 97 543 67 871 92032 101 93 448 67 659 762 915 39 97 99 93110 13 325 74 480 500 12 35 926 94122 71 808 438 543 93 828 95018 149 80 93 213 329 30 62 458 83 589 652 74 798 847 96047 263 336 421 84 90 598 668 760 97107 16 67 241 513 14 664 727 82 913 60 98068 71 145 406 28 42 698 831 903 45 60 99117 31 221 332 478 537 654 90 742 937 87 100141 269 71 313 49 93 400 44 66 95 617 954 73 101138 60 214 340 434 64 87 757 825 27 46 948 102123 309 471 95 571 96 617 700 18 917 103155 256 409 589 92 679 861 104136 71 267 562 672 706 25 31 68 930 105046 378 415 91 623 44 106141 531 66 738 972 107 173 98 203 312 485 512 705 79 809 988 108231 40 381 97 400 71 573 712 34 826 34 109334 542 626 732 961 11013 190 635 725 810 59 111026 166 378 434 93 523 37 634 719 863 68 943 60 112148 223 307 61 403 507 24 36 82 619 743 99 931 113015 127 90 253 300 509 80 935 114041 198 99 447 819 928 79 115266 311 59 548 632 737 810 116082 159 377 436 78 652 713 20 117111 582 99 601 44 932 118018 36 107 10 225 92 315 57 65 602 39 825 902 119033 85 105 243 59 344 65 500 642 767 893 120022 198 450 530 815 69 121027 91 427 66 68 505 702 27 36 861 900 13 122152 249 309 439 561 659 739 854 123119 48 56 183 83 604 719 889 942 124017 125 202 93 386 611 48 895.

125022 36 80 173 711 20 852 920 126108 29 68 204 57 386 565 608 795 127080 169 348 78 651 865 946 128064 211 45 400 67 537 634 765 129087 235 76 510 801 14 53 60 130063 131 379 [illegible] 575 685 94 852 920 34 131038 43 50 240 310 413 67 96 594 98 605 911 132046 149 508 768 895 133064 119 34 244 708 134019 96 128 71 400 80 517 916 45 50 135140 252 391 553 798 136280 413 513 681 86 99 791 904 58 83 137204 59 98 483 535 97 795 97 832 48 8 138285 96 438 [illegible] 30 722 828 139077 202 75 338 455 800 140056 149 471 561 918 141033 95 185 220 460 653 67 704 7 817 902 142296 401 67 78 586 684 98 704 886 143468 92 633 965 144034 295 592 811 145159 320 43 612 72 908 77 146031 166 354 64 676 147125 214 33 309 28 634 809 957 148214 395 488 93 749 149008 53 100 10 86 323 52 86 461 542 636 756.

150161 288 341 401 631 721 86 151120 35 63 392 454 677 819 99 152111 14 88 214 311 67 96 516 677 81 762 818 153006 105 30 99 244 479 560 667 709 973 97 154013 357 622 736 155010 50 60 99 737 43 567 68 93 98 621 913 43 156297 340 71 433 570 72 681 743 882 942 99 157042 204 370 541 77 629 80 158231 90 304 445 536 678 762 84 91 48 159068 157 222 527 792 869 160123 67 386 435 47 600 776 80 894 971 161059 504 53 738 162023 126 588 695 791 899 913 163252 818 164365 438 40 78 913 97 165132 229 51 559 666 710 45 805 166079 291 474 547 600 13 709 888 167150 334 472 87 678 870 168135 41 201 30 306 16 77 756 719 856 169195 298 486 369 99 747 825 28 990 99 170277 305 595 720 854 953 171017 65 192 200 352 55 674 942 172056 120 63 207 91 372 693 726 841 58 918 173149 91 322 485 528 93 174094 105 294 648 700 33.

175053 253 430 772 904 88 91 176272 415 48 90 177076 100 20 226 591 612 738 839 178036 464 754 889 914 21 179134 72 224 684 720 819 81 988 180071 177 297 328 34 77 431 85 509 710 801 918 71 181057 81 226 524 635 766 815 912 17 52 91 182001 35 217 63 311 31 61 494 505 701 857 183012 335 556 601 18 739 865 75 184116 89 434 864 65 185030 355 416 513 659 811 913 186020 36 95 206 57 454 511 56 96 642 97 702 872 937 62 187175 299 337 563 634 877 85 966 188121 99 271 315 26 588 678 718 887 189195 625 772 851 905 59 190031 127 282 423 [illegible] 45 68 71 871 917 75 191063 182 94 350 70 498 534 583 759 800 73 192122 679 783 814 919 193035 183 262 80 447 53 578 631 74 734 67 94 853 194190 378 447 680.

III ciągnienie

WYGRANE PO 200 ZŁ.

63 74 470 1272 358 450 2362 588 3874 4033 368 969 5048 147 623 951 6357 62 457 528 73 766 896 7126 514 57 8 950 8583 9060 415 721 10168 210 787 995 11810 52 12048 101 596 688 795 907 13191 311 899 908 14045 412 709 53 833 911 15021 453 91 635 850 16489 821 36 61 907 17051 135 460 551 9 880 18145 518 19231 736 944 20052 156 497 527 808 21041 592 736 22127 326 75 464 636 910 28 54 23142 4 557 988 24004 138 212 848 25354 586 644 73 717 26028 67 128 64 200 48 452 69 656 996 27361 458 853 985 28013 154 299 423 562 706 71 918 29066 189 789 961 20286 391 751 31019 104 85 201 528 610 81 753 974 32000 61 316 441 869 33341 844 977 96 34238 510 35007 263 664 81 36178 322 37342 77 491 510 38365 485 872 39149 312 400 642 802 981 40128 93 245 374 431 628 42101 856 543 638 848 64 43167 401 559 885 44378 595 748 45100 314 91 633 47373 914 35 48271 884 97 49199 264 80 50093 219 58 493 559 660 51156 365 72 434 632 52304 432 621 797 532122 50 761 54029 55164 332 458 731 56229 625 33 702 892 950 57296 352 612 58307 21 504 9 667 59582 631 999 60536 618 750 61198 234 344 707 58 70 8 837 949 89

62016 51 302 436 503 709 62315 18 39 491 613 62 339 64032 110 93 286 308 575 781 857 65149 217 536 917 66374 500 44 604 21 751 992 67621 844 68106 606 937 69455 627 73 732 70036 937 71318 995 72775 73413 566 640 55 912 74023 47 73 80 388 75040 446 76263 655 759 847 77500 724 78278 457 721 825 917 79016 340 552 64 734 65 80156 515 76 668 832 81233 329 462 549 623 77 97 705 82018 271 469 543 765 838 922 36 72 83696 810 84129 37 53 75 202 528 68 901 85490 658 95 942 86356 526 779 87158 242 447 512 624 895 946 88361 543 89043 629 90097 538 91153 246 609 24 813 78 92023 45 216 57 92 367 655 837 69 900 93135 200 331 47 407 17 685 764 849 935 94565 770 95126 273 397 452 96308 653 818 97162 680 717 98058 311 628 701 905 99034 450 821 87 100357 101119 91 297 338 532 638 64 102328 40 975 103102 325 479 514 712 809 915 104010 20 38 155 294 396 639 105002 184 212 307 451 507 52 106202 10 360 984 95 107170 286 87 306 609 735 984 108777 81 951 109002 66 176 493 501 746 812 110597 610 111240 864 749 112150 222 72 91 319 515 113268 456 82 691 886 11422 8371 505 837 115519 736 952 116000 764 433 553 71 696 768 872 1117656 757 834 118034 264 881 119058 63 347 622 84 87 724 120016 451 121160 313 80 607 87 746 959 122311 18 56 687 123296 99 424 524 708 877 986 24005 83 314 60 413 600 732 850.

125019 87 200 13 22 96 596 628 126189 305 510 787 127265 336 432 907 128132 439 603 129313 617 73 130272 600 776 131313 81 788 132220 629 934 133147 326 676 134202 485 919 135917 136134 228 323 419 532 828 998 137172 97 402 534 138093 138 223 443 713 55 822 139097 292 341 49 508 849 961 140207 860 141170 578 776 142053 84 294 962 87 145143 89 650 64 718 144691 726 833 145022 97 287 817 146024 133 201 73 36 360 430 36 535 652 896 147035 743 898 148007 365 649 149372.

150061 65 71 513 44 151419 28 578 920 40 152047 79 82 480 555 153110 574 625 906 154050 582 755 80 873 155047 285 762 99 877 156256 883 927 157208 296 667 782 916 158446 504 89 614 736 159115 22 323 981 160313 900 161408 92 530 691 725 65 94 162248 55 365 574 96 793 895 917 36 163138 257 513 31 65 880 164151 586 800 165901 384 524 166045 157 237 734 931 39 167459 866 67 168052 75 669 752 875 169086 487 211 68 88 593 997 170300 505 171063 117 261 411 35 96 506 172133 244 305 47 59 420 663 935 45 173293 371 626 36 848 174146 240 503.

175058 413 693 861 900 176013 21 405 72 665 774 848 177070 110 203 79 306 521 758 89 820 178271 72 476 179752 180081 458 674 91 181097 177 611 857 182161 585 792 872 184077 171 280 564 789 816 71 185065 123 314 59 70 690 186039 296 315 547 187385 517 19 867 931 188512 645 969 189666 753 66 190122 87 558 851 191457 548 635 840 192261 417 747 930 193153 664 194025 263 729 865.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

10.000 zł. Nr. 180726.
5.000 zł. Nr.: 41486 81725.
Po 2.000 zł. Nr.: 4800 23265 37341 39531 41929 49773 54836 74547 82121 87089 87762 91014 100956 109644 113377 115596 116929 118871 129751 133221 133287 140546 141931 147397 147426 160923 174790 181839 186403
Po 1.000 zł. Nr.: 9570 17802 21125 31143 37249 42849 44929 51684 55521 60321 65483 65865 69838 78671 80243 84252 84705 94901 95564 104037 115134 116450 116878 117239 118323 123904 124150 138777 138869 148230 153603 154765 168862 189924 194153

Po 200 zł.

506 1058 210 714 2947 3031 135 511 830 40 57 4188 400 65 669 822 46 77 965 5100 324 602 963 6209 461 591 682 701 823 7062 123 47 98 856 914 8135 315 608 525 74 8 9000 533 78 626 912 29 10112 491 519 879 11240 754 926 12276 439 663 79 978 13332 5 626 70 913 14146 556 831 71 986 15250 350 830 51 918 16233 308 467 820 2 970 17087 429 18864 19038 78 291 401 51 603 20087 197 326 580 691 21691 959 22197 447 23302 24556 742 820 96 902 25308 26025 185 230 27047 493 581 837 28051 997 29081 210 45 89 608 97 831 30544 31017 416 660 88 790 874 32140 205 335 603 33099 472 606 717 34538 58 79 998 3532 657 986 36020 148 37039 85 147 86 433 733 8128 48 55 759 820 30 903 39359 97 630 40550 650 732 41093 692 791 973 42042 128 322 60 908 43115 336 518 44406 569 606 64 45751 46372 603 80 47047 200 457 534 48707 820 903 49065 400 551.

50097 51069 323 656 711 96 901 52114 675 789 390 53390 789 916 27 54600 940 55300 56365 478 57229 836 58538 626 882 937 59146 323 74 459 69 643 927 60080 180 262 307 63 437 609 814 62023 296 99 359 83 472 645 57 63465 67 663 713 95 931 64224 484 716 65873 952 66632 736 907 67011 312 550 698 751 903 61 68162 565 622 23 96 955 69043 21 319 65 449 727 893 70193 496 537 697 851 71077 72202 407 40 64 762 73049 290 546 983 75179 417 663 919 76293 633 89 909 77228 78190 316 935 81026 306 92 502 82048 566 680 986 83245 462 511 84509 867 85392 498 86152 273 92 404 30 626 93 898 87208 88027 226 38 431 660 89087 88 126 618 87 93 90654 723 91062 135 600 965 92367 459 690 93892 94033 167 425 79 553 932 95005 111 431 921 96529 97001 7 341 531 674 750 91 98251 844 99214 657 92 719.

100078 123 354 686 101820 542 686 93 905 102258 803 103168 380 639 824 105095 560 745 106048 534 666 939 107158 86 251 836 505 615 88 108492 831 109245 64 77 499 655 88 723 110197 233 448 816 928 111263 793 841 112302 75 922 113028 476 679 918 114167 496 785 115049 343 758 86 804 7 66 116051 626 117253 370 443 555 620 99 805 118180 364 451 60 543 44 53 614 710 119443 909 120228 402 563 626 704 121129 84 214 90 709 122203 411 798 123022 284 90 532 852 967 124435 69 802 902.

125011 255 391 553 605 756 891 96 904 126068 226 47 624 99 895 978 80 127633 770 128123 273 88 318 683 30 129239 434 602 819 36 130335 75 469 579 627 60 892 131197 282 511 77 660 818 86 132331 133076 95 379 95 531 35 93 912 134244 433 713 969 135130 257 393 136745 137626 28 138005 295 528 83 689 744 947 139187 488 838 140116 70 363 74 141442 756 142342 554 91 823 143048 202 499 608 943 144141 593 608 11 767 145042 307 867 146202 891 933 147265 405 46 147016 36 731 934 149177 300 944.

151019 36 518 152035 366 153408 613 154463 77 552 791 837 79 155000 516 668 156943 157067 125 294 484 724 158008 30 451 541 43 689 731 83 861 159059 128 355 428 662 86 743 160253 460 161110 208 70 332 818 83 162452 614 969 934 163080 383 560 826 56 164045 114 342 464 740 165261 65 705 48 842 166159 432 688 167224 433 535 698 927 88 168714 98 839 169000 52 122 512 98 170175 733 803 171072 626 172443 524 676 84 868 173123 401 83 817 39 174047 427 634 704.

175025 67 303 94 792 934 176449 767 63 177162 301 423 75 178060 78 197 206 667 863 179001 205 435 507 801 956 180192 612 857 911 181112 67 82 321 78 713 182125 206 31 379 448 183267 90 780 184744 862 971 185072 173 227 204 585 758 96 825 186529 884 923 187447 51 47 620 783 807 188486 603 706 920 189198 448 678 834 190490 502 191314 192420 51 978 193030 194274.

Kącik radiowy

DZIŚ 26 stycznia — ŚRODA

8.10 Ciągnienie miliona — transmisja.
17.15 Historia tańca.
20.00 Od kadryla do karioki.
21.00 Koncert chopinowski gra Józef Turczyński.
21.55 Muzyka taneczna.

Radio warszawskie

ŚRODA, 26 stycznia

WARSZAWA I: 6.15 Pieśń. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dzien. poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Aud. dla szkół. 8.10 Ciągnienie miliona. — Tr. z Gen. Dyr. Loterii Państwowej. 11.15 Aud dla szkół. 11.40 Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Aud. południowa. 15.30 Wiad. gosp. 15.45 „Chwilka pytań" — aud. dla dzieci starszych. 16.00 Skrzynka językowa. 16.15 Orkiestra Pocztowego Przysposobienia Wojskowego (z Krakowa). 16.50 Pog. aktualna. 17.00 Najmniejsze okręty floty wojennej — odczyt. 17.15 Historia tańca (II aud.): „Balet dworski w XVII i XVIII w." w opr. Stanisława Głowackiego. 17.50 Renty i dożywocia — pogad. (z Poznania). 18.00 Wiad. sport. 18.00 Uczmy się polskich tańców. 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi: 1) Wiad. rolnicze, 2) Spółdzielczy zbyt i przetwórstwo inwentarza rzeźnego — pogad. 19.00 „Chiński mur" — nowela Marceliny Grabowskiej. 19.20 Pieśni w wyk. Władysławy Żelazowskiej. 19.35 Początki neotomizmu w Polsce — odczyt (z Poznania). 19.50 Pog. aktualna. 20.00 Od kadryla do karioki (płyty). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogad. aktualna. 21.00 Koncert chopinowski w wykonaniu Józefa Turczyńskiego — fortepian. 21.40 „Piękno mowy polskiej" — kwadrans poezji. 21.55 Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. z udziałem Julii Żabińskiej (refreny) 22.50 Ostatnie wiadomości, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

WARSZAWA II: 13.00 Koncert rozrywkowy (płyty). 14.00 Parę informacji. 14.05 Program na jutro. 14.10 Utwory w transkrypcji znanych kapelmistrzów (płyty). 15.00 Pogawędka gospodarska: „Jarzyny zimowe". 15.15 Wiad. sportowe. 15.20 Trio salonowe P. R. 18.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Irena Cywińska — śpiew, Grażyna Bacewiczówna — skrzypce, Prof. Ludwik Urstein — akomp. 18.50 Muzyka lekka (płyty). 19.55 Życie kulturalne stolicy. 22.00 „Moje wspomnienia o Wincentym Rapackim — Ojcu", felieton, wygł. Jerzy Leszczyński. 22.15 Muzyka taneczna (płyty).

Na ostatniej fali

POSEŁ W OGNIU BOMB

Nowy poseł sowiecki przy chińskim Rządzie centralnym Orelski tylko cudem uniknął śmierci. Samolot oddany abmasadorowi sowieckiemu do dyspozycji przez Rząd chiński zmuszony był do przymusowego lądowania w Iczang. Wkrótce nadleciała eskadra japońskich samolotów. Jedna z bomb wybuchła w sąsiedztwie amb. Orelskiego który wyszedł bez szwanku.

CZERWONY KUR NA LITWIE

W ostatnich czasach Litwa jest terenie tajemniczych pożarów, które wybuchają dziwnym zbiegiem okoliczności, przeważnie w wielkich zakładach przemysłowych. Wczoraj wybuchł ogromny pożar w mieście Mużejki. W płomieniach stanęła fabryka wyrobów lnianych „Zempaklin". 8 robotników odniosło ciężkie obrażenia.

AKCJA LOTNICZA POWSTAŃCÓW

Liczba zabitych podczas ataku lotniczego na Barceloną wynosi 39 osób. Prasa barcelońsa ogłosiła bilans 66 ataków lotniczych powstańców od 20 stycznia r. b. Liczba zabitych wynosi 263 osoby, liczba rannych 456. Barcelona była bombardowana 5 razy, prawie tyleż razy były bombardowane miasta Castelloni ,Tarragona. Wczoraj widziano przy brzegach wschodnich Hiszpanii 2 krążowniki i 2 kontrtorpedowce powstańcze. Okręty te znikły z chwilą, gdy na horyzoncie ukazał się torpedowiec francuski.

PROCES JAGODY

Proces b. kierownika GPU. Jagody zacząć się ma wkrótce.

Komisarz polityczny dywizji moskiewskiej Bulin aresztowany został pod zarzutem działalności kontrrewolucyjnej. Wraz z nim aresztować miano około 20 politycznych komisarzy wojskowych.

BROŃ I ZŁOTO

W Uadi Szajab w pobliżu As-Salt, niedaleko granicy palestyńskiej, odkryto wielki skład broni. Oprócz wielkiej ilości karabinów nochodzenia niemieckiego, znaleziono 2 skrzynie, z których każda zawierała po 10.000 funtów tureckich w złocie.

BOMBY JAPOŃSKIE

Nanteu, miasto chińskie, położone w sąsiedztwie północno-zachodniej granicy Hongkongu, zaatakowane zostało przez lotników japońskich po raz pierwszy. Atak nie wywarł większego wrażenia na Chińczykach, którzy spodziewali się w najbliższym czasie desantu wojsk japońskich.

POKĄTNE ZABIEGI O UZNANIE „IMPERIUM"

Zdaniem paryskich kół politycznych, kwestia uznania imperium włoskiego stanowić będzie przedmiot bardzo ożywionych dyskusji w Genewie. Rozmowy na ten temat toczyć się będą w formie zakulisowych pertraktacyj pomiędzy delegatami poszczególnych państw.

WALKI W PALESTYNIE

Ostatnio zostały zatwierdzone 2 wyroki śmierci wydane przez sąd wojenny na Arabów. Pierwszego z nich ujęto w chwili, gdy stawiał zbrojny opór policji, przeprowadzającej rewizję po zabójstwie jednej wybitnej osobistości angielskiej w Palestynie.

Drugi został zraniony podczas potyczki, jaka miała miejsce w grudniu r. ub. pod Naxa Esz-Szarkija. Potyczkę tę stoczyła policja z oddziałem powstańców arabskich, liczącym około 30 ludzi.

POŻAR STACJI WODOCIĄGÓW

Olbrzymi pożar wybuchł na stacji wodociągów w Yangtsepu, zaopatrującej w wodę cały teren koncesji międzynarodowej Szanghaju. Na miejscu pożaru pracują wszystkie oddziały straży

Projekt ordynacji wyborczej do Rady Miejskiej w Łodzi

Czy mandaty otrzymają również brydżyści, akuszerki i mamki?

Rada ministrów uchwaliła w sobotę projekty nowych ordynacyj wyborczych do rad miejskich sześciu największych miast w Polsce, m. in. dla Łodzi. W bież. tygodniu projekty te przesłane zostaną do Sejmu i mają być uchwalone przez parlament jeszcze w ciągu bieżącej sesji, najpóźniej do dnia 1 kwietnia r. b.

Dotychczasowa łódzka rada miejska miała 72 radnych — nowy projekt przewiduje dla Łodzi 84 radnych. Drugą inowacją jest, że wybory będą dwojakiego rodzaju — powszechne i kurialne. W wyborach powszechnych wybranych ma być 50 radnych, zaś w wyborach kurialnych — 34 radnych.

34 mandaty w kuriach podzielone mają być następująco: 17 mandatów otrzymują listy zw. zaw. prac. fizycznych i umysłowych, 5 mandatów — izba przemysłowo - handlowa, 3 mandaty — izba rzemieślnicza, 2 mandaty — adwokaci i notariusze, 2 mandaty — izba lekarska, 1 mandat — inżynierowie i technicy, 1 mandat — aptekarze, 1 mandat — dentyści.

Jeśli chodzi o bierne i czynne prawo wyborcze, nowa ordynacja nie zmienia dotychczasowych przepisów: kandydować może obywatel polski, posiadający czynne prawo wyborcze, zamieszkały conajmniej rok na terenie danego miasta, władający w mowie i piśmie językiem polskim i t. d., zaś wyborcą jest każdy obywatel, który w dniu rozpisania wyborów ma ukończonych 24 lata.

***

I oto, po długich i ciężkich cierpieniach ujrzała światło dzienne nowa ordynacja wyborcza. Ze zdumieniem przyglądamy się potworkowi. Stworzono wielce skomplikowany system wyborów kurialnych, w celu umożliwienia przedostania się do samorządu „sfer gospodarczych" (czytaj: sanacyjnych). Wręcz humorystycznie wygląda przydział mandatów aptekarzom, dentystom, czy technikom.

Możliwe, że podział mandatów ulegnie jeszcze zmianie, gdyż szereg organizacyj pominiętych przy podziale, występuje z protestem. Do władz zwrócić się mają podobno z żądaniem mandatów emerytowane mamki, bezrobotne manikurzystki, akuszerki, cykliści, klub brydżystów, bractwa kurkowe, abstynenci i t. p.

***

Nowa ordynacja wyborcza dla samorządów jest naszym oryginalnym, krajowym wyrobem „made in Poland". Projekt tej ordynacji zostanie przesłany do sejmu w bież. tygodniu. Nie mamy powodu sądzić, by nasz parlament, który wprawdzie odrzucił projekt rządowy o zniesienie ochrony lokatorów, w tym wypadku usiłował krytykować tak pomysłową ordynację.

Panowie posłowie liczyć się będą z tym, że zatwierdzenie tak spreparowanej ordynacji, umożliwi ułożenie nie mniej pomysłowej ordynacji wyborczej do parlamentu, która da pewne szanse skrachowanej sanacji.

W RADIO

ŚRODA, 24 stycznia 1938 r.

Godz. 6.15 Pieśń. 6.220 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkoł. 8.10 Transmisja — ciągnienie głównej wygranej. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40— Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa 14.00 Melodie z filmów dźwiękowych (płyty). Fragment z „Lalki" Bolesława Prusa. 15.10 Gra orkiestra Montavani — (płyty). 15.27 Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Audycja dla dzieci starszych. 16.00 „Skrzynka językowa". 16.15 Orkiestra Pocztowego Przysposobienia Wojskowego. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 „Najmniejsze okręty floty wojennej" — odczyt. — 17.15 Historia tańca. 17.50 Renty i dożywocie — pogadanka. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Wiadomości sportowe lokalne. 18.15 Piosenki (płyty) 18.40 Pogadanka społeczna. — 18.55 Odczytanie programu. 19.00 — Pieśni w wyk. Władysławy Żelazowskiej 19.35 „Początki neotonizmu w Polsce" — odczyt. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Muzyka baletowa — (płyty). 20.30 „I znów się kręci" — felieton. 20.45 Dziennik wieczorny.— 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski w wykonaniu Józefa Małcurzyńskiego. 21.40 Piękne mowy polskie i kwadrans poezji w opracowaniu Franciszka Siedleckiego. — 22.00 Muzyka taneczna. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.00 Muzyka taneczna i piosenki (płyty).

Z teatrów

TEATR POLSKI.

Dziś o godz. 8.15 w. „Gałązka rozmarynu".

TEATR KAMERALNY.

Dziś o godz. 8.30 w. „Głupi Jakub".

TEATR POPULARNY.

Dziś o godz. 8.15 w. „Kołysanka".

Nocne dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Pastorowa, Łagiewnicka 96, Kahane, Limanowskiego 80, Trawkowska, Brzezińska 56, Koporowski, Nowomiejska 15, Rozeblum, Śródmiejska 21, Bartoszewski, Piotrkowska 95, Czyński, Rokicińska 53, Zakrzewski, Kątna 54, Siniecka, Rzgowska 59.

Z codziennych walk robotników

O UMOWĘ ZBIOROWĄ NA TRAMWAJACH

Na skutek interwencji Zarządu Głównego Inst. Użyteczności Publicznej u władz rządowych w sprawie zatargu na tramwajach łódzkich, Ministt. Op. Społeczn. przekazało Okręgowemu Inspektoratowi Pracy w Łodzi prowadzenie sprawy.

Zgodnie ze stanowiskiem Ministerstwa. Okr. Insp. Pracy zwołał na dzień dzisiejszy konferencję przedstawicieli tramwajarzy z dyrekcją K. E. Ł.

Jak wiadomo, tramwajarze żądają zawarcia układu zbiorowego, przyznania jednorazowego zasiłku zimowego i ponownego przyjęcia do pracy wydalonego za obronę interesów pracowniczych sekretarza związku, tow. Szaczkusa.

KONFERENCJA Z PRZEMYSŁEM POŃCZOSZNICZYM

Na dzień jutrzejszy zwołana została w Okręgowym Inspektoracie Pracy obustronna wstępna konferencja w sprawie zawarcia nowego układu zbiorowego dla przemysłu kotonowego.

Robotnicy wysunęli żądania podniesienia płac o 18 proc. oraz unormowania niektórych innych spornych warunków pracy.

Wypowiedzenie umowy kończy się ostatecznie z dniem 31 b. m. przyczym robotnicy zapowiedzieli już na zegraniu ogólnym, że gotowi są strajkiem poprzeć swe żądania w razie gdyby porozumienia na drodze dobrowolnej nie osiągnięto.

PRZECIW WYZYSKIWANIU PRAKTYKANTÓW BIUROWYCH

Komisja międzyzwiązkowa związków pracowników umysłowych planowo przygotowuje akcję o zawarcie układu zbiorowego.

Niezależnie od wzmożonej akcji propagandowej i werbowania pracowników umysłowych do szeregów związkowych celem skutecznego przeciwstawienia się zamierzeniom przemysłu, podjęto akcję w kierunku wyeliminowania z pracy młodocianych.

Wielu przedsiębiorców zatrudnia młodocianych, niejednokrotnie poniżej lat 15 w charakterze praktykantów, na okres półroczny, często nawet roczny całkowicie bezpłatnie. Później płacą im 50 — 80 zł. miesięcznie.

Na skutek interwencji komisji międzyzwiązkowej pracowniczej zarządzona została jeszcze w ub. tygodniu kontrola przedsiębiorstw i biur. która przyczyniła się do usunięcia szeregu bezpłatnych praktykantów i pociągnięcia pracodawców do odpowiedzialności karnej za wykroczenia.

Lustracja biur w bież. tygodniu została wznowiona i prowadzona będzie w dalszym ciągu.

CZY DOJDZIE DO STRAJKU MAJSTRÓW?

Odbyło się zebranie majstrów z przędzalni zgrzebnych i sekcji pończoszniczo-dziewiarskiej. Na zebraniach tych delegaci wiązku zaznajomili majstrów z wysuniętymi przez przemysłowców z propozycjami. Po długiej, ożywionej dyskusji zebrani kategorycznie sprzeciwili się wprowadzeniu do umowy zbiorowej tytułu podmajstrzego zamiast majstra oraz uzależnieniu zasadniczych płac od liczby przepracowanych dni.

Uchwalono rezolucję, wzywającą zarząd związku majstrów do zerwania pertraktacji z przemysłowcami, o ile w ciągu stycznia nie dojdzie do ostatecznego porozumienia. W razie zerwania pertraktacyj, majstrowie gotowi są poprzeć swe żądania strajkiem.

Bestialski samosąd nad niewinnym człowiekiem

B. posterunkowy skazany za zabójstwo na 6 lat więzienia

Onegdaj do późnych godzin wieczornych toczyła się w Sądzie Okręgowym sprawa, w której na ławie oskarżonych, jako pierwszy podsądny zasiadł były posterunkowy policji, oskarżony o zabójstwo przez zbyt pochopne użycie broni. Przed sądem stanęli 43-letni Józef Nowiński, b. posterunkowy IV komisariatu, 31-letni Wacław Cyperling, 67-letni Adam Dębski, 50-letni Józef Matczak i 49-letni Władysław Mądry, oskarżeni — pierwszy o zabójstwo Jana Stasiaka, b. woźnego Banku Gospodarstwa Krajowego, pozostali o udział w bójce.

Dn. 12 września udał się Stasiak do znajomych na Stoki. Po libacji, zakropionej alkoholem, wrócił do domu. Po drodze zaczął się dobijać do sklepu Marii Cyperling, gdzie można było dostać wódki. Właścicielka, sądząc, że to opryszek, pobiegła po pomoc. Przybiegli wszyscy oskarżeni, uzbrojeni w siekierę, gazrurki i kije i zaczęli w niemiłosierny sposób masakrować Stasiaka. Ów, leżąc na ziemi, prosił o litość i tłumaczył, że nie jest złodziejem ani bandyatą. Nic to jednak nie pomagało. Rozbestwieni napastnicy pastwili się nad nim dalej. W pewnej chwili posterunkowy Nowiński strzelił do Stasiaka raz w nogę, a potem do leżącego strzelił raz jeszcze. Ta druga rana była śmiertelna. Kula przeszyła żołądek i jelita. Stasiak zmarł po kilku godzinach nie odzyskawszy przytomności.

Początkowo, na skutek zeznania Nowińskiego, że działał w obronie własnej, dochodzenie przeciwko niemu zostało umorzone. Okazało się jednak później, że zeznania jego były kłamliwe i dochodzenie zostało wznowione już w kierunku oskarżenia b. posterunkowego o zabójstwo.

Sąd ogłosił wyrok, na mocy którego Nowiński skazany został na 6 lat więzienia, Cyperling — na 2 lata, Dębski i Mądry po roku więzienia, a Matczak został uniewinniony.

Denuncjant wyrzucony z pracy przez robotników

W firmie Lipszyc, przy ul. Kopernika 55 we wrześniu 1937 r. wybuchł lokaut. W fabryce zatrudniony był niejaki Skalski, który był delegatem w związku klasowym, lecz później wstąpił do ZZZ. Ponieważ na terenie fabryki zbierano składki na rzecz pomocy Ludowej Hiszpanii, Skalski doniósł policji o występach innego delegata Kasprowicza i swymi zeznaniami spowodował, że Kasprowicz został skazany na 2 lata więzienia. Od tej chwili wszyscy robotnicy bez wyjątku wrogo odnosili się do Skalskiego. Wreszcie mimo stanowczego oporu fabrykanta, wyrzucono go z pracy. Lipszyc przeciwstawił się temu by robotnicy decydowali kto ma pracować, zamknął na kilka tygod fabrykę, w rezultacie jednak ustąpił.

Skalski dostał miejsce pracy u Eitingona, lecz i tu wystąpienia robotników z klasowego związku zmusiły go do ustąpienia. Adolfę Kasprowicz, żonę skazanego i również robotnicę u Lipszyca, Alicję Lebenhaft i Pawła Wernera pociągnięto wraz z 2 innymi robotnikami do odpowiedzialności karnej za stosowanie terroru.

Wczoraj stanęli przed Sądem Grodzki w Łodzi. Bronił ich adw. Loos.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał Adolfę Kasprowicz i Alicję Lebenhaft po 2 mies. aresztu, a Pawła Weernera na 3 mies. aresztu.

Nędza mieszkaniowa

Ciekawe dane statystyczne opublikowała Miejska Inspekcja Mieszkaniowa o stosunkach mieszkaniowych, panujących w naszym mieście, przede wszystkim zaś na przedmieściach. W ciągu ubiegłego roku Inspekcja Mieszkaniowa przeprowadziła lustrację około 2.000 mieszkań. W mieszkaniach na peryferiach panuje ciasnota. Przeciętnie w jednej izdebce mieści się od 7 do 8 osób. Na Bałutach istnieje ponad to specjalna kategoria mieszkań, pozbawionych zupełnie schodów, drzwi, okien i podłóg. Lokatorzy takich mieszkań dostają się do nich zazwyczaj przy pomocy specjalnych drabin. Tragiczna jest również sytuacja niektórych mieszkańców na Dołach, którzy gnieżdżą się w norach wykopanych w glinie.

Sprawę odroczono, bo przemysłowiec nie jest przygotowany do obrony...

Przed Sądem Grodzkim w Łodzi, w dniu wczorajszym odpowiadał Adolf Speidel, wiceprezes zw. przędzalń, właściciel fabryki przy ul. Kopernika 55. W listopadzie 1937 r. wybuchł strajk okupacyjny w tkalni Waldemar Kajzer (Trębacka 1), który trwał kilka tygodni. Rokowania w zastępstwie Kajzera prowadził Speidel. 9 grudnia ub. r. u Inspektora Pracy inż. Kakowskiego wyznaczona została konferencja, ponieważ zaś fabrykant Speidel ignorował wezwanie i na kilkakrotnie zwoływane konferencje nie przybywał, sprowadzony został przez policjanta. Obrażony Speidel wszedł z rękoma w kieszeni, oparł się o stół i zachowywał arogancko i obraźliwie. Sporządzono protokół i pociągnięto butnego przemysłowca do odpowiedzialności karnej.

Rozprawę odroczono na inny termin, ponieważ Speidel oświadczył, że wrócił z dłuższej podróży i nie jest... przygotowany do własnej obrony.

Odbito w drukarni „Robotnika", Warszawa, Warecka 7.